

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przewidywania

Miejscowa:		Miejscowa:	
Przebieg 32 K.	Świerocznia 3 K — h.	Przebieg 24 K.	Świerocznia 3 K.
Półrocznie 16 K.	Miesięcznie 2 K 70 h.	Półrocznie 12 K.	Miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 20 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, świerocznici i miesięcznicy za dopłatą: pierwszy 1 K 20 h, drugi 60 h.
„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Opisy ogłoszeń: Wzrost petitory lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitory.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników *Sokółowskiego* w Lwowie Ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya. O. A. A. A. (V. de Raczowski) 38 Rue de Varannc

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

We czwartek, dnia 19 września b. r., o godzinie 11 przed południem odbyły się w kaplicy Zamku w Wallsee, w obecności Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości i Członków Najw. Domu zaślubiny Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety Franciszki z Jerzym hr. Waldburg-Zeil-Lustenau-Hohenems.

Ślubu udzielił JE. Biskup w St. Pölten dr. Jan Rössler.

Świadkami ślubu byli ze strony Najd. Oblubienicy Ich Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężniczki Franciszki Ferdynand d'Este i Leopold Saluator, ze strony Oblubienicy Ich Księżęce Mości Jerzy ks. Zeil i Trauchburg Waldburg i Emil ks. Oettingen-Oettingen i Oettingen-Spielberg.

Lwowski sąd krajowy wyższy zamianował auskultantami: praktykantów konceptowych krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie: Edwarda Franciszka Maje wskiego i Bronisława Maryana Bizuba; kandydatów adwokatury dr. Romana Franciszka Kordysa i dr. Stanisława Feliksa Bryłę, tudzież praktykantów sądowych: Piotra Mostowicza, Stanisława Starosolskiego, Jerzego

Szwedzickiego, Mateusza Jaworskiego i Emiliana Dawidowicza.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował oficyalami kancelaryjnymi z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych kancelistów: Jakóba Karniola w Tłumaczu, Jana Barahurę w Niemirowie, Czesława Jana Decordé w Jaworowie, Michała Terleckiego w Tyśmienicy, Emanuela recte Mendla Riesel w Zabłotowie, Andrzeja Stanisława Ossowskiego w Wiśniowcu, Nuchima vel Natana Genser recte Günsberg w Zborowie, Tadeusza Józefa Skorupskiego w Rawie ruskiej i Jana Tadeusza Flurę w Uhnowie.

Rada szkolna krajowa nadała profesrowi szkoły realnej w Jarosławiu, przydzielonemu do szkoły realnej w Tarnowie, Hieronimowi Drozdowi, posadę nauczycielską w szkole realnej w Tarnowie.

L. IX. a. 8/17.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową w sprawie projektowanego przełożenia trasy w klm. 0-3/4, 8-4/5 19-348 20 3 i w klm. 28-234/29 137 wraz z rozprawą co do ogaiotrwałych urządzeń projektowanej linii kolei Dębica-Jasło,

odbędzie się w dniach od 8 października 1912, począwszy do 12 października 1912 i rozpocznie w dniu 8 października b. r. na stacyi w Grabinach o godzinie 10 rano.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. n. r. 30 w urzędach gminnych w Grabinach, Pilźnionku, Pilźnie, Bielowy, Kamienicy dolnej, Zawadce i Bukowej i w kancelaryi obszaru dworskiego w Zawadce, począwszy od dnia 21 września b. r., przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Ropczycach, względnie w Pilźnie, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 19 września 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. IX. a. 1569,2.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że rewizya trasy i komisya stacyjna generalnego projektu normalno-torowej kolei lokalnej Kołomyja-Kosów-Kuty, odbędzie się w dniach od 15 do 20 października 1912, a mianowicie w dniu 15 października 1912 o godzinie 9 rano w c. k. starostwie w Kołomyi co do części trasy w obrębie gmin powiatu kołomyjskiego, w dniu 17 października 1912 o godzinie 10-tej zrana w c. k. starostwie w Pe-

ceńizynie, co do części trasy w obrębie gmin powiatu peceńizyńskiego, wreszcie dnia 19 października 1912 o godzinie 9 rano w c. k. starostwie w Kosowie, co do części trasy w obrębie gmin powiatu kosowskiego.

Zyczenia lub zarzuty co do projektu wolno wnieść przed rozpoczęciem komisyi do c. k. starostw w Kołomyi, Peceńizynie, lub Kosowie albo przy rozprawie komisyjnej.

Lwów, dnia 19 września 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 września.

Zmiany w gabinecie.

Wedle depesz wiedeńskich ogłasza dzisiejsza *Wiener Ztg.* treść Najw. pism Odręcznych z datą 20 bm.

W pierwszym z nich, wystosowanem do P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha, Monarcha oświadcza, że zatwierdzając jego wniosek, udziela P. Ministrowi handlu, dr. Mauryemu Rösslerowi, uwolnienia z urzędu, o które prosił i nadaje mu przy tej sposobności tytuł barona z uwolnieniem od taksy.

Drugie Najw. pismo Odręczne, również do hr. Stürgkha, zawiadamia P. Prezesa gabinetu, że Monarcha w zatwierdzeniu jego wniosków, uwalnia P. Ministra spraw wewnętrznych hr. Karola Heinolda-Udinskiego

LIST Z DREZNA.

We wrześniu.

(Wystawa sztuk pięknych. — Pamięć miarą oryginalności dzieła. — Organizacya wystawy. — Drezno. — Monachium. — Berlin. — Karlsruhe. — Austria. — Kraków. — Dział malarstwa monumentalnego. — Rzeźba. — Jacques Dalcroze w Hellerau pod Dreznem. — Teorya i praktyka reformy tańca).

(Dokończenie).

Kult szwajcara Ferdynanda Hodlera jest dla mnie mało zrozumiałym. Znakomity rysownik, marny kolorysta, w wszystkich swych dziełach idzie za podszeptem dziwanego smaku. A od geniusza w dziedzinie sztuki żądać się musi smaku przedewszystkiem. Olbrzymie kartony jego „Wejście na Alpy” i „Zejście z Alp” sprawiają wrażenie fotografii powiększonych do rozmiarów niebywałych.

Hodler jest przynajmniej szczerzy. Ale Klimtowi, wielkiemu wrogowi wiedeńskiemu, wprost nie mogę darować jego dziwaczności. Niektóre z jego obrazów dowodzą, że mógłby być malarzem pełnym wdzięku. Ale toby nie wystarczyło, by w krótkim czasie zdobyć rozgłos. Trzeba było wymyślić coś zupełnie niebywałego, obudzić dyskusye namiętne. Zmieształ tedy Klimt styl bizantyński z chińskim i zadziwił narody kalejdoskopem wizyj niesłychanych.

Forsowne szukanie nowego stylu monumentalnego doprowadziło i w rzeźbie do karykaturalnych zbroceń. Powodzenie, jakiego doczekał się Hugo Lederer, uproszczając figury pomnikowe niemal według modły egipskiej, pozabawiło młodsze pokolenie rzeźbiarzy równowagi artystycznej. Zdaje im się, że prześcigną Lederera, przesadzając brylowatość i kolosalność. Tymczasem nigdzie łatwiej niż w rzeźbie o ów fatalny krok *du sublime au ridicule*.

Typowym dla tego kierunku przesadnej monumentalności jest „Pomnik Nibelungów” Franciszka Metznera. U figur męskich, łydki słoniowe, główki jak jajeczka, u kobiecych, piersi jak beczki — jak gdyby rozmiarami zastąpić można powagę linii i wzniosłość uczucia, na których opiera się prawdziwa pomnikowość. Prawdziwą orgię tej pseudo-monumentalności wyprawia Wiedeńczyk Antoni Hanak. Jego „Olbrzym” lub „Wieczność” doprowadzają bezmyślnie i niesmacznie to formowanie ogromnych mas gipsowych wprost do absurdu.

Napatrzywszy się na tego rodzaju wykroczenia, widz zdziwiony jest, gdy odkrywa nagle figury podobne do żywych ludzi, nie martwe bryły, lecz istoty, które myślą i czują, jak n. p. biust Brahmsa, subtelnie wykonany przez Rudolfa Weyra, lub terrakotowa głowa aktora Moissi. W ogólności rzecz można, że dział rzeźby na wystawie tegorocznej jest bardzo bogaty, a jednak bardzo ubogi. Lecz kto szuka uważnie, znajdzie kilka rzeczy pięknych istotnie. Do nich zaliczam wielką płaskorzeźbę Drezdeńczyka Franciszka Weschkego „*Mors janua vitae*”, pomyslaną jako nagrobek. Starzec i młodzieniec dźwigają zwłoki młodej kobiety. Oto rzeźba poważna, surowa, lecz daleka od wszelkiej sztucznej nadplastyčnosti.

Harmonia, ideał sztuki zdrowej, zrównoważonej, oto myśl przewodnia usiłowań reformatorskich Dalcroze'a, który od niedawna przeniósł się do Drezna. Powstanie tego ośrodka tańca przyszłości świadczy o ciągłym rozwoju Drezna. Dalcroze'a i instytucje jego wzięli niejako w antreprezję właściciele osady „Hellerau” pod Dreznem. Z niemałym wkładem kapitału wybudowali gmach, mieszczący wielkie sale dla nauki i dla przedstawień, garderoby, kąpieli itd., a otoczony grupą domów, przeznaczonych na internaty dla uczniów i uczenic. Imię Dalcroze'a w Genewie już było tak głośne, że na pierwszy apel w Hellerau stanęło paręset uczniów.

Do czego właściwie dąży Dalcroze? Tyle dziś równoległych usiłowań reformatorskich — dość wspomnieć o Izadorze Duncan, o pani Mesendick i popularnej już dziś Kalistenii — że nie łatwo zorientować się na tem polu. Dzieło Dalcroze'a zaryso-

wało się jaśniej w przedstawieniach szkoły jego, które odbyły się w Hellerau tego lata. Dzięki zbudowaniu szkoły powstała już też cała literatura, poświęcona dążnościom Dalcroze'a. Mistrz genewski znalazł inteligentnych współpracowników, którzy uzupełniają dzieło jego jako specjaliści: malarza Salzmann, inżyniera Dohrna, reżysera Appię, estetyka Storeka i innych. Każdy z tych współpracowników ogłosił objaśniające rozprawy o tem, co się w Hellerau przygotowuje. Miałem też sposobność, rozmówić się z samym Dalcroze'm obszerniej o podstawach i celach wytycznych jego pracy.

Dalcroze'a zawiodyły na tory obecne doświadczenia jego pedagogiczne. Zanim zasłynął jako „reformator tańca”, znany był jako nauczyciel muzyki, który osiągał nadzwyczajne rezultaty z uczniami „tępyimi”, „bez słucho”. Odkrył on bowiem, że ludzie bez słucho mogą jednak być bardzo muzykalnymi. Znał muzyków, którzy grają nie według słucho, lecz instynktownymi ruchami palców. Tajmnicza zjawiska tych w tem tkwi, że nie tylko ucho, a całe ciało jest muzykalne. Zasada muzyki: rytm, wszczepiony też jest organicznie w ciało ludzkie. Muzyka, uchodząca za sztukę najbardziej oderwaną, najściślej związana jest z ciałem. Każdemu odcieniowi muzycznemu odpowiada ruch, który uczeń wykonywa sam z siebie, bez wszelkich wskazówek.

Rzecz ciekawa, że do podobnych wyników doszedł inną drogą przed Dalcroze'm aktor francuski Del Sarte. Głosił on, że gesty aktora, pozornie całkowicie dowolne, mają jednak pewne zasady techniczne. Zdrowi i chorzy, dzieci i obłąkani, malarstwo i rzeźba służyły mu jako materiały dla studyum ekspresyi cielesnej. W ten sposób odkrył wreszcie skalę ruchów zasadniczych, dających się kombinować w sposób najrozmaitszy i stanowiących dla mimiki i tańca to, czem tonacye są dla muzyki. Na tej podstawie zbudował Del Sarte system gimnastyki estetycznej, którą w praktykę przeprowadził Amerykanin Steele Mac Kaye. Uczniacą tegoż była miss G. Stebbins, z której szkoły wyszła Izadora Duncan.

Otóż Dalcroze również posługuje się systemem zasadniczych ruchów i kombinacyj tychże dla odtworzenia muzyki. — Różnica

jednak między nim a Duncan — jak sam twierdzi — w tem polega, że Duncan uczy pewnych ruchów tanecznych, zewnętrznie przyswajanych, Dalcroze zaś wprowadza ciało w ruch za pomocą wewnętrznych, organicznego poczucia rytmu. Podobnie balet tradycyjny, choć jako sztuka samoistna stoi bardzo wysoko, nie pozostaje w organicznym związku z muzyką. Do niejednego baletu można zastosować całkiem inną muzykę.

Dalcroze budzi tylko w uczniach świadomość tańca jako cielesnego wyrazu muzyki. Na razie pozostaje na ruchach najprostszych, najbardziej naturalnych. Wykonywane przez większą ilość osób, i te ruchy już silnie wywierają wrażenie. Nie potrzeba wcale być artystą, by brać udział w tych produkcjach. W Hellerau niema jeszcze solistów, indywidualności artystycznych. Z czasem i te się rozwiną; wtedy Dalcroze będzie mógł pomyśleć o właściwej reformie baletu.

Na razie reformę tę przygotowuje się w Hellerau, zmieniając obok tańca wszystkie inne czynniki produkcji scenicznych. Węz przedewszystkiem ukształtowanie przestrzeni. Barwna dekoracya, jak i wszelkie sztuczne środki iluzyi, są usunięte. Jest tylko przestrzeń zamknięta draperjami o barwie neutralnej, urozmaicona conajwięcej stopniami do ugrupowania ciała w rozmaitej wysokości.

Tem większą rolę odgrywa światło. Ale i światło zreformowano. Nie jest to światło skupione, służące do oświetlenia dekoracyi, lecz rozlane po całej przestrzeni na wzór promieni słonecznych. Efekt ciał poruszających się w świetle takim jest istotnie niezrównanie piękny. Czysta przestrzeń, czyste światło, nagie ciało — oto hasło baletu przyszłości.

Zdaniem artystów pracujących w Hellerau, wskrzeszenie poczucia rytmu, wykształcenie ciała ludzkiego jako instrumentu dla plastycznego wyrażania muzyki, otworzy nowe horyzonty sztuce ludzkiej. I przysnąć trzeba, że w Hellerau czuć jakiś powiew odrodzenia.

Z wszystkich stron świata garną się obecnie do Dalcroze'a uczniowie i uczenice. Ma on między innymi adeptów z Warszawy, z Krakowa i ze Lwowa.

Stwosz.

w łasce z kierownictwa Ministerstwa rolnictwa, a mianuje tajnego radcę i gubernatora urzędu pocztowej Kasy Oszczędności dr. Rudolfa Bonnot-Schustera Ministrem handlu a prezydentem senatu Trybunału Administracyjnego Franciszka Zenkera, Ministrem rolnictwa.

W Naj. piśmie Odręcznym do dr. v. Rösslera, oświadcza Monarcha, że z żywym ubolewaniem dowiedział się, iż względem podkopane zdrowie skłoniło go do prośby o uwolnienie z urzędu Ministra handlu. Przychylił się w łasce do tej prośby, Najj. Pan wyraża dr. Rösslerowi przy tej sposobności za wierne i wyborne usługi, oddawane przez szereg lat, podziękowanie i pełne uznanie, a zarazem nadał mu, jako znak Swej trwałej przychylności, tytuł barona z uwolnieniem od taksy.

W dalszym Najw. piśmie Odręcznym Monarcha zwalnia bar. Heinolda w łasce z prowizorycznego kierownictwa Ministerstwa rolnictwa z pełnym uznaniem za wyborne usługi, oddane przez P. Ministra na tem stanowisku.

Wreszcie osobnymi Najw. pismami Odręcznymi zawiadomieni zostają Prezydent senatu w Trybunale administracyjnym Franciszek Zenker i JE. dr. Rudolf Bonnot-Schuster o zamianowaniu ich Ministrami, pierwszy rolnictwa, drugi handlu.

Biuro kor. tel. podaje następujące wiadomości zyciorysów nowych PP. Ministrów.

Dr. Rudolf Bonnot-Schuster urodził się w r. 1855 jako syn profesora Uniwersytetu w Budapeszcie. Po ukończeniu studiów prawniczych w r. 1877, wstąpił do służby państwowej w charakterze koncypisty w dolno-austriackiej Prokuratury skarbu. W r. 1882 został powołany do służby w Ministerstwie handlu, gdzie pracował przez szereg lat, jako przełożony departamentu spraw prawno-administracyjnych. W r. 1900 został mianowany radcą ministeryalnym.

Z okazji utworzenia w r. 1901 dyrekcji dla budowy dróg wodnych, dr. Schuster został mianowany naczelnikiem oddziału administracyjnego tej dyrekcji. W r. 1902 otrzymał tytuł i charakter szefa sekcji, w dwa lata zaś później powołano go na stanowisko dyrektora pocztowej Kasy oszczędności.

W r. 1907 otrzymał dr. Schuster order Żelaznej Korony II. klasy, w r. 1910 został jako gubernator urzędu pocztowej Kasy oszczędności posunięty do III. klasy rangi urzędników państwowych. W r. 1911 otrzymał godność tajnego radcy.

Franciszek Zenker urodził się w r. 1856. Po ukończeniu studiów prawniczych wstąpił w r. 1879 do służby sądowej w praktycznym wyższym sądzie krajowym. W r. 1884 powołany został do służby w Ministerstwie sprawiedliwości, gdzie spełniał funkcje na-

czelnika biura prezydyalnego. W r. 1896 zamianowany radcą Trybunału administracyjnego, od szeregu lat oprócz swego referatu spełniał także funkcje dyrektora kancelarii Trybunału. W r. 1906 otrzymał tytuł i charakter prezydenta senatu, od r. 1908 jest prezydentem senatu *ad personam*.

P. Zenker, który jako porucznik rezerwy brał udział w wyprawie okupacyjnej do Bośni, w r. 1890 otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Jozefa, w r. 1902 krzyż kawalerski orderu Leopolda, a w roku 1910 order Żelaznej Korony II. kl.

Austro-Węgry wobec sprawy albańskiej.

N. Fr. Presse zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, jakie grozi Monarchii powstaniem Malissorów. Niezadowolony z narzucanych im urzędników tureckich podnieśli znowu broń, — a wiadomo, z jakim trudem udało się Turcyi w r. z. uspokoić ten szereg północno-albański.

Niepokojące doniesienia, jakie nadechcą z tamtych okolic, muszą wedle wiedeńskiego organu interesować Monarchię z trzech przyczyn. Po pierwsze dlatego, że znowu dowodzą, jak konieczna jest w Turcyi polityka, uwzględniająca właściwości i specjalne życzenia różnych ludów pod berłem otomańskim. Dawne rządy baszów muszą ustać; wali musi być administratorem a nie, jak *anno olim* samowolnym władcą. Gwałtowne turecizacje, jak dowiodły wypadki, okazało się niemożliwym do przeprowadzenia.

Ale co ważniejsza, wypadki odgrywane się w Albanii, bezpośrednio obchodzą Monarchię. To, co dzieje się w Skutari, daje się odczuwać w obrębie przyległych dzierżaw austro-węgierskich i każda fala tam uderzająca przelewa się przez granicę. Pokazuje się znowu, że wewnętrzne sprawy Turcyi bardzo łatwo przeobrazić się mogą w zewnętrzne sprawy nie tylko Bałkanu, lecz także Austro-Węgier. Polityka Monarchii ma za cel utrzymanie pokoju na Bałkanach i pragnie zapewnić Turcyi możliwość zajęcia się po wojnie wewnętrzną odbudową państwa. A tu tymczasem napięcie na Bałkanach tak się wzmożyło, że nawet powstanie drobnego szerepu Malissorów może stać się punktem wyjścia dla ogólnego zaniepokojenia; zmaganie się „ię Turcyi z Malissorami może mieć ogromne znaczenie dla polityki międzynarodowej. W tej krytycznej chwili niema chyba lepszego, bardziej bezinteresownego doradcy, jak Monarchię austro-węgierską. Ale w Konstantynopolu dla tego stanu rzeczy mało miano zrozumienia ostatnimi czasy. Owóż jeśliby ten nastrój miał trwać dalej nad Złotym Rogiem, to wyniknąć ztąd mogłyby bardzo przykre skutki. W Austro-Węgrzech

panuje przekonanie, że jestto żywotnym interesem Turcyi, zaprowadzić ład w Albanii, nie za pomocą okrucieństw, nie ogniem i mieczem, lecz zrozumieniem i zaspokojeniem potrzeb Albanii. Malissorzy po ostatnim buncie wrócili spokojnie do domów, ufając obietnicom rządu tureckiego i mocarstwom, które do pewnego stopnia przyjęły porękę za uczynienie ich słusznym żądaniem zadość. I gdyby Porta wykonała była swe zobowiązania, to obecnie Malissorzy nie potrzebowaliby podnosić nowego buntu.

Ale — wywodzi wiedeński organ dalej — jest jeszcze trzecia przyczyna, z powodu której Austro-Węgry muszą nalegać na to, by z Malissorami załatwiono się jak najrychlej i jak najeruntowniej, t. j. najspawiedliwiej. Z Albańczykami łączą Monarchię odwieczne stosunki, nie może więc ona spokojnie patrzeć, jak wzburzenie podminowuje jej własne wybrzeża nad Adryatykiem. Z Ibrahimem baszą zawarli Albańczycy traktat, poręczający im, że rozwój narodowy nie będzie spotykał się strony rządu żadnych przeszkód. Gdyby czynami przekonano Malissorów, że istotnie zażywać będą równych praw z tureckimi obywatelami, że z powodów religijnych nie będzie ich się traktowało w sposób odmienny, aniżeli mahometan, to odpadłby był najważniejszy powód buntu.

Sprawa albańska jest sprawą pokoju. Jakkolwiek żywią obchodzą ona Austro-Węgry, niż inne państwa, to nie wolno zapominać, że z tego środka wypłynąć mogą niebezpieczeństwa groźne dla pokoju ogólnoeuropejskiego. Każdy kamyk, toczący się z gór Albanii, wywołać może wstrząśnienie, które odejmuje całą Europę i niepodobna nigdy przewidzieć, jakie mogą być następstwa byle ruchawki albańskiej. Austro-węgierska polityka bałkańska zdążyła do tego, by niebezpieczeństwa zagrażające pokojowi z powodu spraw bałkańskich, pokonać lub przynajmniej złagodzić w porozumieniu z innymi mocarstwami, z ich pomocą. Nie będzie to winą Monarchii i za to nie będzie można pociągnąć jej do odpowiedzialności, że właśnie w krytycznym czasie, nastrój potrzebny dla osiągnięcia solidarności Europy doznaje niestannego zamęcenia ze strony mocarstw uczestniczących w trójporozumieniu.

Także przeniesienie floty francuskiej na morze Śródziemne — kończy *N. Fr. Presse* — przeniesienie w chwili, gdy Europa bardziej niż kiedykolwiek odczuwa potrzebę zapamiętania o dawnych przeciwnościach, nie zmienia nic w tem, że stosunki na Bałkanach stały się mogą wielkim niebezpieczeństwem, jeśli mocarstwa nie wzniosą się ponad egoistyczne motywy polityczne, aby solidarnie Turcyę we własnym jej interesie skłonić do uprawiania uczciwej polityki wobec ludów pozostających pod berłem otomańskim.

Sprawa finlandzka.

Dzienniki rosyjskie zapowiadają ukazanie się wkrótce w druku nowej broszury o sprawie finlandzkiej. Autor jej ukrywa się, niewiadomo z jakich powodów, pod pseudonimem. *Russ. Słowo* zapewnia jednak, że należy on do wyższych kół społeczeństwa rosyjskiego i niedawno jeszcze zajmował bardzo wysokie stanowisko w służbie państwowej.

Broszura podać ma garść nieznaną jeszcze faktów, charakteryzujących zakulisową stronę kwestyi finlandzkiej, budzi więc już teraz w kołach interesujących się tą kwestyą żywe zajęcie.

Kampania przeciwko Finlandyi rozpoczęła się, według zapewnienia autora broszury, w jesieni 1909 roku od narady prywatnej, odbytej w mieszkaniu Stołypina. W naradzie tej uczestniczyli, między innymi, Charitonow, Korewo, gen. Borodkin, członkowie Dumy: Guczokow, Krupiński, Benigsen, Rodzianko i inni. Na naradzie owej Stołypin po raz pierwszy wystąpił z projektem zastosowania do Finlandyi ustawodawstwa ogólnopaństwowego, a uzasadniał właśnie projekt w ten sposób, że obecny na zebraniu znawca prawa, prawniczy profesor Sergiejewicz, uznał za stosowne wystąpić jaknajostrej przeciwko wywodom i całemu projektowi prezesa ministrów.

W toku dyskusji nad kwestyą finlandzką w Dumie nacjonalistei powoływali się niejednokrotnie na opinię prof. Sergiejewicza, jako rzekomo wielkiego stronnika projektu stołypinowskiego. Tymczasem prof. Sergiejewicz w owym czasie już nie żył, zaprzeczył więc twierdzeniom tym nie mógł.

Na naradzie postanowiono przygotować opinię publiczną do wniesienia do Dumy projektu o ustawodawstwie ogólnopaństwowem w Finlandyi.

W dalszym ciągu autor broszury — jak twierdzą — zaznacza, że w Rosyi każda poważniejsza sprawa musi mieć swoją „hrabinę“, która dla niej wyrabia nastrój w sferach. Tu roli hrabiny takiej podjęła się niejaka M-nowa, dokoła której ugrypował się cały szereg osób, pragnących w ten lub ów sposób zrobić karierę na kwestyi finlandzkiej. Wszystkie one, jak twierdzi autor broszury, dążyły do otrzymania zasiłku skarbowego na wydawnictwo broszur o Finlandyi.

W salonach też hrabiny M. opracowana została, między innymi, broszura o rzekomem przygotowywaniu powstania zbrojnego w Finlandyi, na podstawie wiarygodnych, jak twierdziła, dowodów. Broszura ta w przekładzie na język francuski rozesłana została z pieczęcią *Głosu Prawdy*, ówczesnego or-

152)

CZARODZIEJKA Z GUILD.

(Pierre Sales. *Le trésor du Guildo*).

Tom drugi.

La Malouine.

XV.

(Ciąg dalszy).

Wcale nie potrzebowała jego ręki i była dość śmiała, aby się zapuścić sama pomiędzy skały; lecz przyjęła pomoc Gwida i znalazła, że bardzo chętnie grał rolę przewodnika. Zaprowadził ją na wyniosłość, na której skały tworzyły rodzaj grotu, z kąd mieli przed sobą tylko morze i wyspy. I byli oboje zdziwieni przyjemnością, jakiej doznawali w tem *tête-à-tête*. Jakżeby się łatwo porozumieli, gdyby nie ta przekłeta sprzeczka! Były tam dwa odłamki skały dwa siedzenia.

— Zechce pani zabrać miejsce na tym fotelu? — rzekł wesołym tonem.

Umieściła się zalotnie, a potem: — Ale niechże pan także usiądzie!... Co pan musiał o mnie pomyśleć, otrzymując moją kartkę?

— Ponieważ czuję, że pani musi być bardzo szczerą, pomyślałem sobie, że pani rzeczywiście ma o czemś ważnym ze mną do pomówienia, do czego nie moglibyśmy dojść na żadnym towarzyskim zebraniu.

— Tembardziej, że nie często się spotykamy na tych towarzyskich zebraniach! gdyż pan nas unika z podziwienia godnym staraniem.

— Nie jest to moją winą, pani, i byłbym bardzo szczęśliwy, gdyby nasze stosunki zacieśniły się mogły; lecz... lecz...

— Lecz to nie jest zamiarem pańskiego ojca, co?

— Nie wiem, co wpłynęło na oziębnienie jego przyjaźni z panią i panem de Preuilly. Przychyliam się tylko do jego życzenia, tak samo jakby pani uległa życzeniu swoich rodziców.

— Och! ja, ja jestem trochę samodzielniejsza. Zresztą, to inna kwestya. Musiał pan się domyśleć, czemu pana prosiłam o to *rendez-vous*!

— Wcale nie.

— Otoż zabrakło panu szczerości.

— Pani!

— Ale dyskrecya zmusza pana do tego. Proszę pana, grajmy dalej w otwarte karty; bo wiem wszystko...

— Wszystko?

— Spotkanie się pana ubiegłej nocy, z moim bratem... nie na towarzyskim zebraniu... i skutki tegoż.

— Pani więc podsłuchiwała?

— Prawdopodobnie, bo nie przypuszcza pan, żeby mój brat mnie objaśnił?

— Nie uczyniłbym mu tej zniewagi.

— Otóż, to mi się nie podoba, żebyście się bili!

— Proszę, proszę! — wyrzekł Guy bardzo tem zabawiony. — I przychodzi pani zapewne mi zaproponować, żebym go przeprosił?

Nini potrząsnęła głową z powagą.

— Och, nie! to rzeczy, których bym nie wymagała zarówno od pana, jak od mego brata. I zdaje mi się, że właściwie on by to względem pana uczynić powinien.

— A zatem, pani?

— A zatem, nie namyślając się długo, uprzedziłam moich rodziców zaraz po ich przyjeździe.

— Guy podskoczył.

— A jednak jest pani odważna, rycerska; przynajmniej mam takie zdanie o pani. Dla czegoż pani nie uchyla się, po prostu, wobec sytuacji smutnej, lecz koniecznej?

— Nadto mi przykro, aby mój brat bił się właśnie z panem.

— Dlaczego?

— Ależ ja nie wiem, panie. Mówię, co myślę, oto wszystko.

Lekkie drzenie przebiega Guy od stóp do głowy.

— Co za zabawna osobka! — pomyślał. A ona mówiła dalej:

— A papa i mama są tego samego zdania. Mama szczególnie! Och! ta myśl, że właśnie w dniu, w którym do nas przyjechała, jej syn ma się bić z... krewnym prawie!... Bo przecież jesteście spowinowaceni!

— Guy na to nie odpowiedział.

— Czy pani sądzi — rzekł tylko — że zrobiła pani przyjemność panu Markowi Champagny, odkrywając przed rodzicami nasze nieporozumienie?

— Och! bez wątpienia, że nie! I spodziewam się ładnej scenki od pana Niewygodnego, gdy będzie całkiem pewny, że nikt nas nie usłyszy... Krótko mówiąc, stało się osiągnęłam pierwszy rezultat. Mój brat, zamiast rozpocząć pierwsze kroki do pojedynku, proponuje panu szlachetniejszą walkę.

— Guy zmarszczył brew.

— Och! — szepnęła młoda dziewczyna bardzo zakłopotana — wiem, że jest to sposób wyjęty jak z komedii, a my żyjemy życiem rzeczywistym; ale niech mnie pan wysłucha z wyrozumiałością. Nie może pan chyba przypuszczać, aby mój brat nie był odważny, bez zarzutu... tak, jak pan sam?

— Mam dla niego najwyższy szacunek; i gdyby okoliczności nie były nas zmusiły...

— Zostalibyście najlepszymi w świecie przyjaciółmi? Dla tego też, postanowiłam sobie was pogodzić. Co wam z tego przyjdzie, gdy jeden zabije drugiego?

— Pojedynki kończą się najczęściej zdraśnięciem...

— Nie pomiędzy takimi ludźmi, jak wy obaj! I jaki by nie był rezultat pojedynku, byłabym w każdym razie niepokojona.

Nini wypowiedziała te słowa całkiem naturalnie i dopiero ze zdziwienia widocznego na twarzy Gwida, zrozumiała, jaką nieostrożność popełniła. Dodała więc, nieco zawstydzona:

— Cóż pan chce, mówię zawsze tak, jak myślę.

— I ma pani słuszność. Nikt więcej

odemnie niema wstrętu do światowej komedii. To też musi mi paui wyznać bez żadnych wykrętów, dlaczego z powodu mojej śmierci byłaby pani niepokojona... bo przecież tak?...

— Sądzi pan, że zaszłam aż tak daleko? — rzekła figlarnie, lecz z niejakim rozzerwieniem. A więc, panie, to dlatego, że myślę o pewnej osobie, o której wspominają bardzo rzadko przy mnie, do której jednakże mają wielką sympatyę z powodu nieszczęścia jej życia, a także może tajemniczości, którą jest otoczona. Coby się stało z matką pana, gdyby pan został zabity?

— Guy był tak daleki od oczekiwania podobnej uwagi, że cofnął się nieco wstecz i przez chwilę mówić nie mógł. Następnie, bardzo wzruszony:

— Ależ... ależ ostatecznie, z kąd się wzięła u pani ta sympatya do mojej matki, której pani nieznana, o której tylko z rzadka mówią przy pani?

— To znaczy, że moja wyobraźnia pracuje. A zresztą, czyż nie wiem, że aż do tego roku żył pan jak odludek obok niej, poświęcając jej wspaniałomyślnie swoją młodość, widując ojca tylko ukradkiem?... I mówiłam sobie, że jeżeli matka potrafi tak trzymać przy sobie swego życia, mój panie!

— Guy powstał z miejsca, wyszedł na chwilę z grotu i odetchnął pełną piersią morskim powietrzem. Miał ochotę płakać. To dziecko, które widział zawsze roześmiane, trochę lekkomyślne, wzruszyło go do głębi serca.

— Bo też ona potrafiłaby zrobić ze mną, co samaby chciała! szepnęła prawie gniewny na siebie za swoją słabość.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ganu państwowych, wszystkim redakcyom zagranicznym.

Słowem, z broszury zapowiedzianej ma wynikać, że w całym rozwoju kwestyi fińskiej znacznie mniejszą rolę odgrywała i odgrywa idea państwa, aniżeli egoistyczne cele różnych działaczy.

Wojenne przygotowania państw bałkańskich.

Köln. Ztg. stwierdza, że położenie na Bałkanach jest znowu bardzo trudne, wobec czego godzi się stwierdzić, że zjazd w Buełłowicach, który wykazał się trójprzymierza, dla Rosyi i dla innych państw wypadł bardzo nie w porę. Na uwagę zasługuje — powiada Köln. Ztg. — głos Now. Wrem., które piszą, że konferencya w Buchłowicach musiała być rozstrzygnięciem o wojnie lub pokoju na Bałkanach. Zresztą — powiada Köln. Ztg. — tak w rosyjskich gazetach, jak w londyńskich widać pewną chwiejność: z jednej strony chęć przeciagnięcia Austrii w stronę entente, z drugiej — przeciagnięcia Włoch. Köln. Ztg. wykazuje, jak płonne są dwa te usiłowania.

N. Fr. Presse pisząc o położeniu na Bałkanach, twierdzi na podstawie swych informacyj, że Bułgaria, Serbia i Czarnogóra czynią zbrojne przygotowania, które znacznie przekraczają miarę ochrony granic. Stanowisko Bułgarii wygląda tak, jakby chciała ona rozpocząć wojnę z Turcją, w razie, jeśli nie otrzyma koncesyj w Macedonii; należy jednak przeczekać, by się przekonać, czy jest to postawa serio, czy też tylko prowokacyjne zachowanie się. Między Serbią a Czarnogórą niema wprawdzie umowy wojskowej, ale nastąpiła wymiana zdań co do wspólnego postępowania w razie wybuchu wojny.

Wiener Allg. Ztg., która według własnych informacyj domyśla się, że wiadomość o sojuszu serbsko-bułgarskim jest prawdziwa, otrzymała nadto telegram z Londynu, że tamtejsze koła dyplomatyczne stanowczo uznają, że taki związek i to jeszcze z włączeniem Grecyi do sojuszu rzeczywiście istnieje, ma jednak mieć charakter obronny.

Zeit dowiaduje się, że Anglia i Rosya zawiadomiły rząd bułgarski, iż w razie wojny Bułgaria może liczyć tylko na własne siły, nie może spodziewać się pomocy mocarstw, a nawet wzięcia bułgarskiego mocarstwa nie dopuszczają odczłoby terytoryalnych. Oświadczenia te znacznie zmniejszyły podobno dążenia wojenne rządu.

W Belgradzie i Sofii z oburzeniem — niewiadomo, o ile szczerem — odpierają wszystkie te alarmujące pogłoski. I tak występuje przeciwko nim z całą stanowczością organ rządowy Samouprawa, zaznaczając przytem, że komisarz giełdowy w Belgradzie oficjalnie zaprzeczył pogłoskom o mobilizacyi.

Niemniej energicznie zaprzeczają tam wiadomości jednego z dzienników budapeszteńskich, według której wczoraj miano w Belgradzie podpisać traktat wojskowy z Serbią a na dziś miała być zwołana Skupczyna na sesję nadchodzącą.

Równocześnie donoszą z Sofii, że doniesienie Frankfurter Ztg., iż bułgarska Rada ministrów uchwała utworzyć nadzwyczajny kredyt 35 milionów na zbrojenia, oraz urządzić równocześnie z akcją dyplomatyczną, w celu przyjęcia przez Mocarstwa żądań Bułgarii, wielkie manewry, aby w ten sposób przez pewnego rodzaju groźbę dopomódz do zwycięstwa żądaniom rządu bułgarskiego, jest, jak oświadcza Bułgarska Agencja telegraficzna, we wszystkich szczegółach zmyślona.

Stosunki w Chinach.

Rząd chiński polecił ministrowi spraw zagranicznych, oraz ambasadorom swoim, by zakomunikowali obcym mocarstwom, co następuje:

1. Mongolia, Mandżurya i Tybet są częściami Chin, których całości nie wolno naruszać; gdyby która z tych trzech prowincyj zawarła na własną rękę układ z jakimś mocarstwem, rząd chiński nie byłby w możności potwierdzenia takiego układu.

2. Gdyby która z tych trzech prowincyj oddała prawa eksploatacyi kopalni, terenów rolniczych lub lasów, jako gwarancję dotrzymania takiej umowy, rząd chiński nie będzie mógł zaakceptować tych koncesyj.

3. Republice chińskiej przysługują prawo zwierzchności nad Mongolią, Mandżurją i Tybetem i żadne państwo nie może w prowincjach tych interweniować bez naruszenia praw Chin.

4. Rząd republikański jest odpowiedzialny za życie i mienie obcych poddanych w Mongolii, Mandżurji i Tybecie. Mocarstwom zatem nie wolno wysłać swych wojsk do tych prowincyj, lecz w razie wybuchów niepokojów mają się zwrócić wprost do rządu chińskiego.

5. Obecnie panują w Mongolii i Tybecie niepokój, wywołane przez bandytów. Mocarstwa nie powinny się dawać wprowadzać tem w błąd. Inicytorowie niepokojów starają się przedstawić siebie jako rewolucjonistów, w rzeczywistości zaś są zwykłymi złodziejami.

W chwili obecnej Chiny zaniepokojone są najbardziej stanem rzeczy w Mongolii. Separatystyczne dążności tej prowincyi stara się rząd Juanszikijski stłumić przy pomocy oręża. Do chanatu urgańskiego wkraczają coraz nowe zastępy wojsk chińskich.

Zamiary Chin, zdających do zupełnego ujrzenia Mongolii, wywołały wielki popłoch wśród Mongołów, a zarazem pobudziły ich energię. Zdobycie Kobdo i Taonaufu są właśnie skutkami tego rozbudzenia, a wywołały w Chinach tem większe rozdrażnienie przeciw Mongołom.

Pochód wojsk chińskich na Mongolję odbywa się bardzo szerokim pasem. Lewe skrzydło chińskie znajduje się w Kałganie. Prawe — w Cycykarze. Z wojsk regularnych w Mandżurji wojska regularne wyszły do Mongolii z Mukdena, Laojanu, Girisu, Czenzianunia, Kuanczendzy i Cycykaru.

Nastrojowi wojowniczymu rządu pekińskiego sprzyjają jego agenci w Mongolii, z których główną rolę gra podobno ambasador Szarasume, książę Pała. Jest to Mongoł z pochodzenia, który był jednak w bardzo bliskich stosunkach z dworem bogdychana, przyjaźnił się nawet z książętami chińskimi, a otrzymał wykształcenie wojskowe w Japonii.

Niektóre pisma rosyjskie twierdzą, że ks. Pała jest przyjacielem Rosyi. Inne wszakże są wręcz odmiennego zdania. Według Utra Rossii nie brak poszlak, że ten ambasador zachowuje stosunki z Japonią, której dla wielu powodów byłoby na rękę spowodować interwencyę rosyjską w sprawach chińsko-mongolskich. A tego rodzaju prowokacya nie byłaby zbyt trudną. Dotychczasowe siły wojenne Chin w Mongolii były zbyt słabe do przeprowadzenia poważnych operacyj.

Ale jeżeli przed nastaniem zimy Chińczycy ściągają do Mongolii większą ilość wojsk, to Rosyi — według Utra Rossii — będzie bardzo trudno pozostać obojętnym świadkiem krwawych rozpraw Chińczyków w bszarach chana urgańskiego, na który to chanat właśnie wprost maszerują wojska chińskie z Mandżurji.

KRONIKA.

Lwów, 21 września.

Kalendarz.

Niedziela (22 września): Maurycego. — Zelimir. — Joakyma i Anny. Wschód słońca o godzinie 5:12 rano, zachód słońca o godz. 5:23 po południu.

Poniedziałek (23 września): Tekli. — Bogusława. — Mynodory m. Wschód słońca o godzinie 5:13 rano, zachód słońca o godz. 5:21 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 10 stopni C.

— Kalendarzyk myśliwski. W miesiącu wrześniu wolno polować na: jelenie, kozły, jarząbki, głuszczyki i cietrzewie (koguty), kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, drogie, parady, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: zajęcy.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedazy: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszczy i cietrzewi.

— Podróż Ich Eksc. PP. Ministrów Trnki i Długosza po Galicyi. Według tymczasowych dyspozycyj, które uleżą jeszcze mogą zmianie, program podróży PP. Ministrów po Galicyi jest następujący:

PP. Ministrowie wyjadą z Wiednia z dworca kolei Północnej jutro, w niedzielę, dnia 22 b. m., o godzinie 10:15 wieczorem. Do Oświęcimia przybędą dnia 23 b. m. o godzinie 4:35 rano. Po przenoconaniu w wagonach salonych na tamtejszym dworcu kolejowym, udadzą się PP. Ministrowie o godzinie 7:30 rano samochodem, celem obejrzenia robót około regulacyi Soły. Przez Brzeszcze i Bestwinę przybędą następnie PP. Ministrowie do Kaniowa i Porąbki, gdzie oglądać będą rozmaite roboty regulacyjne na prawym brzegu Wisły, poczem udadzą się z powrotem do Brzeszcza, gdzie znów obejrzą tamtejsze kopalnie węgla.

Po obiedzie wyjadą PP. Ministrowie przez Oświęcim o godzinie 1:30 do Pustyni, gdzie zwiędzą roboty około regulacyi Wisły i Przemysły i most na drodze rządowej. Następnie obejrzą jeszcze tego dnia kopalnie węgla w Jaworznie, oraz kopalnie węgla i fabrykę cementu w Sierszy.

Po przenoconaniu w Sierszy udadzą się PP. Ministrowie dnia następnego (24 b. m.), z Sierszy przez Chranów, Oświęcim, Zator, po

Brzeźnicy, gdzie obejrzą roboty około budowy kanału na przestrzeni Zator-Samborek. Ztamtąd przez Skawinę i Skotniki udadzą się do Krakowa, zwiędzając po drodze roboty przy regulacyi Rudawy. Z Krakowa wyjadą następnie PP. Ministrowie statkiem parowym do Niepołomic i obejrzą po drodze Wisłę i roboty dokonywane przy jej regulacyi.

Z Niepołomic powrócą o godzinie 2:30 po południu do Krakowa. Tutaj udzielać będą w gmachu starostwa najpierw audyencyi, a następnie zwiędzą wystawę architektoniczną, fabrykę maszyn Zieleniewskiego i fabrykę witraży S. G. Żeleńskiego.

Wieczorem na cześć PP. Ministrów odbędzie się obiad, wydany przez gminę m. Krakowa.

W nocy o godzinie 12:20 wyjadą PP. Ministrowie do Nadbrzezia. Po przenoconaniu w wagonach salonych zwiędzą nazajutrz (25 bm.) port i regulację Wisły w Nadbrzezin, a następnie udadzą się statkiem parowym aż do ujścia Sanu, poczem jadąc w górę Sanu, przybędą do miejscowości Czekaj. Ztąd powozem pojadą do stacyi kolejowej w Zbydniowie, z kąd pociągiem osobowym udadzą się do Przeworska, celem zwiedzenia rafneryi cukru JE. Andrzeja ks. Lubomirskiego.

Z Przeworska o godzinie 5:58 po południu wyjadą PP. Ministrowie pociągiem pospieszonym do Lwowa, dokąd przybędą o godzinie 8:25 wieczorem.

We Lwowie zabawią PP. Ministrowie przez cały dzień 26 b. m.

Dnia 27 b. m. o godzinie 7:30 rano udadzą się do Drohobycza, celem zwiedzenia państwowej fabryki olejów mineralnych, parafiny i rezerwoarów olejów ziemnych w Dąbrowej kołpieckiej, poczem udadzą się jeszcze ewentualnie do Borysławia, gdzie obejrzą urządzenie rurociągowie.

Z Drohobycza o godzinie 7:49 wieczorem wyjadą PP. Ministrowie przez Stanisławów do Halicza, dokąd przybędą o godzinie 2 w nocy.

Po noclegu w pociągu, nazajutrz, dnia 28 b. m., o godzinie 7:30 rano udadzą się parowcem do Jezupola i zwiędzą po drodze Dniestr. O godzinie 9:24 przed południem wyjadą następnie przez Stanisławów do Niepołokowic, a ztąd udadzą się samochodem do Czerniowiec i obejrzą po drodze szkody, zrzuczone przez wylew Prutu.

Do Czerniowiec przybędą PP. Ministrowie o godzinie 3:15 po południu. Po zwiedzeniu miasta i rzeki Prutu wyjadą o godzinie 10:20 wieczorem do Kimpolungu, dokąd przybędą o godzinie 5:19 rano.

□ Sankeya. Z Ministerstwa wyznań i oświaty zadeszło obecnie zawiadomienie, iż Najjaśniejszy Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 27 sierpnia b. r. zatwierdził uchwałę powziętą przez Sejm na posiedzeniu dnia 9 lutego b. r., którą upoważniono Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki aż do wysokości dziesięciu milionów kor. na bezwzrotne zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na budowę szkół, oraz do zaciągnięcia pożyczki aż do wysokości pięciu milionów kor. na utworzenie funduszu pożyczkowego na budowę szkół ludowych w miastach.

Ministerstwo wyznań i oświaty zastrzegło przy tej sposobności, że na wypadek, gdyby zrealizowanie rzezonnych obydwu pożyczek nastąpiło drogą zaciągnięcia samoistnej pożyczki krajowej w obligacyach, ma Wydział krajowy przed emisją tych pożyczek, wzór wydać się mających obligacyj dłużnych wraz z planem umorzenia przedłożyć Ministerstwu skarbu do zatwierdzenia.

Prezydium Namiestnictwa zarządziło równocześnie ogłoszenie tej uchwały sejmowej w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

— Muzyka w uroczystości Piotra Skargi. Muzyka, jak już kilkakrotnie zaznaczono, odgrywać będzie w obchodzie Skargowskim pierwszorzędną rolę. Do apelu stanęły wszystkie bez wyjątku ciała wokalno-muzyczne; a podkreślić to należy, stanęły z zapałem i szlachetną gorliwością.

I tak: najmłodsza „Gęźba“ pod dyrekcją p. Włodzimierza Adameczka popiśnie się w czasie Mszy maryjańskiej (kościół OO. Jezuitów, godzina 8 rano) wykonaniem słynnego motetu Mozarta „Ave verum“ i wyjątkami z wspaniałej Mszy „Stella maris“.

Podczas sumy w archikatedrze (godzina 10) zajmie chór zasłużona tyle „Lutnia“ pod batutą p. Stanisława Cetwińskiego. Zaprodukuje ona po raz pierwszy we Lwowie Mszę Moniuszki (es-dur), z kwintetem orkiestrowym, której partytury, na prośbę komitetu, nadesłało warszawskie Towarzystwo moniuszkowskie. Msza ta zawiera ustępy o inwenyji melodyjnej, godnej „Litani ostrobramskiej“ i „Strasznego dworu“. Na Offertorium usłyszymy a capella dwa Psalmi Gomółki, rówieśnika Skargi, wskrzyszające zda się przedziwnymi harmoniami czasy Zygmunta. P. Cetwiński opracowuje je z prawdziwym pietyzmem.

Przy odsłonięciu tablicy (w południe) zabrzmiały strofy Hymnu, kompozytji ks. Rudolfa Nowowiejskiego, do tekstu Jacińskiego kompozytora, przełożonego świetnie przez Stanisława Rossowskiego. Wykonawcami oryginalnej rzeczy tej będzie zespół młodzieży z gimnazjów lwow-

skich. — Próba wstępna powiodła się doskonale.

Wielki moment obchodu: Akademia literacko-muzyczna w kościele OO. Dominikanów (godzina 4 po południu), zapowiada również pierwszorzędną niespodziankę, muzykę najpoważniejszą i osobliwą. U organu na wstępie zasiądzie Feliks Nowowiejski z Krakowa, przedstawiając fantazyę na temat prastarej pieśni rycerskiej „Bogorodzica“ (przy udziale trąb). Drugim utworem organowym: Scena żałobna ze „Znalezienia św. Krzyża“, z nieznanego dotąd oratoryum Nowowiejskiego. Dalszy program rzeczy klasycznych, tak trafnie do Akademii dostrojonych, uległ za sprawą dyr. Mieczysława Sołtysa nader korzystnej zmianie: Egzekwowany przeto ma być najpiękniejszy bodaj Psalm Gomółki (22), oraz Psalm (30), „In Te Domine speravi“ Szamotulskiego, utwór potężny, pełen uczucia, a zadziwiający pomysłami. Trzecim wreszcie wzmocnionych chórów Towarzystwa muzycznego pod batutą p. Sołtysa, brzmiać wprost nadzwyczajnie. Wreszcie po seryi przemówień rozlegną się na zakończenie Akademii dźwięki kantaty Feliksa Nowowiejskiego (chóry Towarzystwa muzycznego, „Echo“, orkiestra, organ). Dyrekcją kantaty spocznie w rękach kompozytora, przy organie dyr. Sołtys. Tekst Lucyana Rydla.

Gotowość i zapał wykonawców, o czym już powyżej wspomniano, maestry i doświadczenie kierowników masz muzycznych, wróżą, że cała produkcja znajdzie się na wyżynie artystycznej i przyczyni się w najwyższym stopniu do uświetnienia uroczystości skargowskich.

— Szkoła gospodnio-szynkarska. Na podstawie uchwały wydziału szkolnego, zarządzającego szkołą gospodnio-szynkarską, zawiadamia się interesowanych, że nauka w tej szkole rozpocznie się w dniu 1 października b. r. — Kurs w szkole gospodnio-szynkarskiej trwać będzie 6 i pół miesięcy i składać się będzie z klasy przygotowawczej i dwóch klas fachowych. Do klasy I. będą przyjęci ci uczniowie, którzy wykazują się ukończoną 4 klasą szkoły ludowej, lub złożą wstępny egzamin z zakresu przedmiotów udzielanych w szkole tej kategorii, do klasy przygotowawczej zaś ci, którzy świadectwa tego nie posiadają.

Wpisy do tej szkoły przyjmuje dyrektor szkoły 4-klasowej męskiej im. „T. Kościuszki“, ul. Czarnieckiego 1. 1, I. piętro, codziennie między godziną 11 a 12 przed południem.

— W sprawie kreowania składnicy pocztowej w Jaworniku (poczta Myślenice) donosi dyrekcja poczty i telegrafów, że „służba doręczeń w miejscowości Jaworniku“ na razie wykonywana nie będzie.

— Wyścigi konne nowozawianego Klubu jazdy panów we Lwowie odbędą się w dniach 3 i 6 października na torze cetniewskim.

— Muzeum narodowe w Krakowie. Roboty około przekształcenia gmachu pospółtelnego na Wawelu na Muzeum Narodowe znacznie postąpiły. Obecnie dokonywane jest odnawianie pokrycia dachowego i zewnętrzne urządzenie, teraz czynią się przygotowania do wewnętrznego urządzenia Muzeum. Roboty mają być ukończone w r. 1914.

— Ekspozycja kraj. Komisji agrarnej w Krakowie. Dnia 1 października otwarta będzie w Krakowie ekspozycja krajowej Komisji agrarnej. Lokal jej mieści się przy ul. Karmelickiej 1. 22. Na czele stanie sekretarz Namiestnictwa Władysław Mięsołowicz.

— Budowa nowego gmachu szkoły przemysłowej w Krakowie zostła już ukończona. Rozpoczęło się obecnie przeprowadzanie oddziałów szkolnych z budynków prywatnych.

△ Gorzka miłość. Przed tutejszym trybunałem przysięgłych odbyła się wczoraj przy zamkniętych drzwiach rozprawa karna przeciwko 24-letniemu Wasylowi Dykiemu, oskarżonemu o kradzież 3 obligacyi renty państwowej rosyjskiej, wartości 55.000 rubli, keli brylantowej wartości 16.500 rubli i gotówki 500 rubli.

O sprawie tej pisaliśmy już swojego czasu i doniesiliśmy wtedy, że niejaka p. Grobicka z Warszawy doniosła policji lwowskiej, iż Dyki, który był zajęty u niej w charakterze masażysty, ukradł powyższe przedmioty i uciekł do Lwowa. Tu go aresztowano i osadzono w więzieniu śledczym.

Dyki podczas badań wypierał się winy i nazywał doniesienie Grobickiej zemstą za to, że uciekł od niej. Kochał się w nim bowiem, a ta miłość tak była dla niego uciążliwa, że nie mógł już dłużej wytrwać i uciekł. Widocznie „z rozpacz“ za nim i chcąc go ukarać, wniosła doniesienie do policji lwowskiej. Na wczorajszej rozprawie radca Lewicki stwierdził przedewszystkiem, że sędzia warszawski kilka razy wzywał Grobicką, a gdy nareszcie przyszła do sądu, nie chciała zaprzysięż swych zeznań.

Nie chciała również wcale mówić o swoim stosunku z Dykim. Stwierdziła tylko, że popełniono u niej kradzież wtedy, gdy Dyki znikł z jej mieszkania. O Dykim wyrażała się, że

jest to człowiek „najbardziej porządny“, że nie jest on zdolny do kradzieży, a jeżeli ukradł jej przedmioty, to uczynił to niezawodnie za czyjąś namową. W końcu oświadczyła, że przyłączyła się do postępowania karnego i żąda wynagrodzenia.

Przesłuchany brat oskarżonego, Marcin Doszycki, zeznał, że będąc masażystą w Petersburgu, gdzie mu się świetnie powodziło, dostał wezwanie od Grobickiej, aby u niej objął stałą posadę masażysty. Nie mogąc sam wyjechać, wysłał brata, w którym Grobicka się zakochała i miłością swoją moralnie i fizycznie go zniszczyła. W ośmiu pokojach, które starzejąca się dama zajmowała w Warszawie, działy się orgie, pito i grano po całych nocach w karty. Brat nie mogąc już dłużej tego znieść, uciekł od niej zrujnowany na zdrowiu doszczętnie.

Sędziom przysięgłym przedłożono dwa pytania: pierwsze w kierunku kradzieży zaprzeczyli sędziowie jednomyślnie, drugie co do fałszywego meldowania się w Wiedniu, gdzie przed przyjazdem do Lwowa oskarżony przebywał, ośmiu głosami potwierdzili i za to skazał trybunał Dykiego na 3 dni aresztu. Ponieważ Dyki siedział 7 miesięcy w więzieniu śledczym, tych 3 dni wliczono mu już w areszt śledczy.

Prokurator Państwa zgłosił zażalenie nieważności.

Na wniosek obrońcy dr. Pierackiego, trybunał wypuścił Dykiego na wolność.

△ Zamach samobójczy. W rzeczywistości przy ul. Sapiehy 1. 33 targnęła się wczoraj na swe życie 25-letnia Antonina K., żona kowala, napisawszy się znacznej dozy kwasu karbolowego. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło desperatece pierwszej pomocy, a następnie odwiozło ją do szpitala powszechnego. Powód zamachu samobójczego nieznan.

△ Nieostrożna jazda. W ulicy Szeptyckich najechał wczoraj woźnica dorozki nr. 323 na p. Zofię Wodzińską, która dostawiała się pod koła dorozki, odniosła znaczne obrażenia.

△ Nieszczęśliwy wypadek. Czternastoletni Jan Wojtek gimnastykując się wczoraj, upadł tak nieszczęśliwie, że złamał lewą rękę. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy.

△ Niebezpiecznego złodzieja Jana Wacha aresztowano wczoraj w chwili, kiedy się zabierał do otwarcia mieszkania jednego z lokatorów realności przy ul. Długosza 1. 31. Opryszek miał przy sobie brauning nabity i magazyn doskonałych narzędzi złodziejskich. Wach znany jest policji, która go poszukiwała za kradzieże po mieszkaniach w czasie wakacyjnym.

△ List gończy. Lwowski sąd krajowy karny rozpiął listy gończe za Józefem Zachem, dzierżawcą dóbr Dubowice, w powiecie wojniłowskim, który — jak to przed kilku dniami donieśliśmy — dopuścił się oszustwa na 21.000 kor. na szkodę Związku przedsiębiorstw gorzełniczych.

△ Ofiara alkoholu. Woźnica Jędrzej Wojtowicz jadąc w podłym stanie na wozie, naładowanym cegłami, stracił równowagę, a upadłszy na ziemię, dostał się pod koła wozu, które złamały mu lewą nogę. Wojtowicza odwiozła stacya ratunkowa do szpitala powszechnego.

△ Podrzutek. Matką kilkunastomiesięcznego chłopca, którego przedwczoraj znaleziono podrzuconego w krzakach obok kopca Unii Lubelskiej, jest — jak wykazały przeprowadzone dochodzenia — służąca Marya Wojtyńska. Wojtyńska już dawniej używała pozbyć się dziecka, głodząc je i katując. Onegdaj zaniosła dziecko na strych realności, w której mieszkała i pozostawiła je tam przez całą noc. Dopiero, gdy sąsiadki zaczęły się dopytywać o dziecko, Wojtyńska zabrała je ze strychu i zaniosła na Wysoki Zamek, gdzie je porzuciła w krzakach. Wojtyńska będzie odstawiona do więzienia śledczego sądu krajowego karnego.

△ Nagła śmierć. zmarła dziś rano Zofia Życzynska, zamieszkała przy ulicy Bilińskich 1. 2. Lekarz dzielnicy stwierdził śmierć wskutek krwotoku płuc.

△ Poparzenie. W fabryce w Hołosku wielkim 18 letni Maryan Winorel, pracując koło kotła, odniósł z niewiadomej przyczyny dość ciężkie poparzenia na obu nogach. Opatrzyło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ Znalezione: w wozach miejskiej kolei elektrycznej: książkę do czytania, stopki elektryczne, torbę ceratową, klucze, dwie torby, pudło blaszane, kurczę i pakunek gwóźdź.

△ Kronika policyjna. Policja aresztowała wczoraj robotników Mikołaja Siemiowskiego i Władysława Korola, którzy pracując w fabryce wódek p. Baczewskiego, kradli flaszki z rozmaitymi likierami. Oddano ich na razie do aresztów policyjnych.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Stanisławowie, Wincenty Dziubiński, inspektor straży więziennej Zakładu kary dla mężczyzn w Stanisławowie;

w Nowym Sączu, Bronisława Löschnowa, emer. nauczycielka wydziałowej szkoły żeńskiej, wybitna działaczka oświatowa.

— Zapis. Zmarły dnia 17 bm. w Hietzingu s. p. Jan Jedlicska, emer. węgierski radca sekcynny, pozostawił testament, w którym cały swój majątek, wynoszący blisko 22.000 kor. zapisał na Dom rekonescentek ubogich kobiet w Hütteldorfie.

— Echa z Sejmu węgierskim. Z Budapesztu donoszą: Senat dyscyplinarny policji zajmował się sprawą żołnierza policyjnego Stefana Polyaka, który odmówił był w Sejmie posłuszeństwa i wydalili go ze służby.

— Dlaczego? — Bóg raczy wiedzieć... Łomżyńska *Wspólna Praca* wydrukowała korespondencję z Kolna, której autor zanim przystąpił do omówienia spraw znaczenia ogólnego: miejscowej straży ogniowej i spółki spożywczej, uznał za stosowne przedewszystkiem zaprezentować się redakcyi. „P. redaktor — pisze korespondent — chciałby się pewnikiem dowiedzieć kto jestem. Otóż jestem sobie taki zwyczajny gospodarz z Kolna i nazywam się Jan Łata, chociaż, nie wiem dlaczego, dwa dni temu pan prezydent kazał mi przybić na chałupie tablicę, na której stoi, że się nazywam Iwan Zapłata, ale się za to nie gniewam, bo mnie weszły od dziecka znają i wiedzą, że tak nie jest. Kiedym płacił za tablicę, to chciałem prosić pana prezydenta coby obok Iwana Zapłaty stało Jan Łata, ale mi sobie zaraz skalculował, że pewnikiem tablica taka drożejby kosztowała i dlatego nie już nie gadałem, bo to człek tego grosza nigdy niema za wiele, a że tablice takie były uchwalone przez magistrat, w którym zasiada mój kum, to nie chciałem obrazić i kuma, bo on ci najlepiej wie, jaką tablicę komu przybić należy...”

— Mężobójczyni. Z Poznania donoszą: Żona asystenta Muzeum im. króla Fryderyka w Poznaniu, dra Eryka Bluma, przyznała się, że zastrzeliła swego męża w przystępie pomieszania zmysłów.

— Chytry symulant. Niedawno zgłosił się do policji w Gdańsku pewien młodzieniec, który podał, że wskutek uderzenia stracił nagle pamięć i nie może sobie przypomnieć, ani z kąd przybył, ani jak się nazywa.

Nieszczęśliwego młodzieńca oddano na obserwację do szpitala, gdzie cieszył się świetnym apetytem i grał zaciekle w karty. Po sześciu tygodniach przyszli wreszcie lekarze do przekonania, że mają do czynienia z symulantem. W ostatnich dopiero wszakże dniach udało się policji dojść na podstawie własnych notatek „człowieka bez pamięci“, że nazywa się on Hans Hofmann, jest zdrow, jak ryba i nie brak mu nic, oprócz pieniędzy. Hofmann zbiegł w lecie z Planen, gdzie sprzeniawierzył znaczną sumę, którą wydał na wykwitne życie w Sobotach. Po wyczerpaniu się gotówki począł udawać „człowieka bez pamięci“.

— Zamach na pociąg. Na pociąg kuryerski, dążący do Petersburga i Rygi, dokonano koło Pskowa zamachu. Powstała wielka panika. Maszyna i kilka wozów zostało uszkodzonych. Sprawcy zbiegli.

— Nowe ograniczenia pasportowe w Rosyi. Władze w Częstochowie otrzymały od gubernatora piotrkowskiego okólnik, zabraniający wydawania księgom t. zw. półpasków z terminem 28-dniowym na wyjazd zagranicę. Teraz księża, zamieszkałi w pasie granicznym, będą obowiązani wyrabiać sobie pasporty zagraniczne w zwykłej drodze.

— Masowe rewizje i aresztowania. Wczoraj w nocy przeprowadzono w Warszawie w kilkudziesięciu mieszkaniach wśród inteligencji rewizje w poszukiwaniu odezw socjalistycznych, wydanych z okazji wyborów do Dumy. Aresztowano 17 osób; osadzono je w areszcie ratuszowym.

— Skazanie księży katolickich. Trybunał wileński skazał ks. Sperskiego, oskarżonego o to, że udzielał ślubów prawosławnym z katolikami, oraz organistę Lichniewicza za to, że wraz z księdzem Sperskim fałszował księgi kościelne dla zakrycia zarzuconych mu czynów, pierwszego na 16 miesięcy więzienia, drugiego na 2 miesiące twierdzy. Kościelny Zarządy, który nakłaniał prawosławnych do przechodzenia na katolicyzm, skazany został na dwa lata twierdzy.

Kronika prowincjonalna.

§ Napad bandytów samochodowych. Z Żurawna donoszą do *Gazety Narodowej*: W nocy z 17 na 18 b. m. przyjechał automobil przed dwór p. Antoniego Skrzyńskiego. Z automobilu wysiadło kilku bandytów, którzy zakradłszy się do kancelaryi zarządu, zaczęli rozbijać kasę żelazną, lecz zostali spłoszeni przez buchaltera, który przez okno począł do nich strzelać. Bandyci uciekli. Jest przypuszczenie, że bandyci ci przybyli autobilem ze Lwowa.

Kronika zagraniczna.

* Zamach na meczet. Pod meczet św. Zofii w Konstantynopolu podłożono bombę, która jednak nie wybuchła.

* Katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy zderzył się onegdaj z pociągiem ciężarowym w pobliżu stacyi Marbehan, w Belgii. Przeszło 30 osób odniosło rany.

* Mord w pociągu. Z Saarbrücken, w Westfalii, donoszą: W przedziale pociągu, zdążającego z Diedenhofen do Voelkingen, trzech rzeźmieszków napadło na pewnego pasażera, zadało mu kilka śmiertelnych ran nożem i obrabowało. Przed stacyą Busendorf pociąg zatrzymał się, wyskoczyli z niego i rzucili się do ucieczki. W przedziale, z którego owi mężczyźni wyskoczyli, znaleziono zalane krwią zwłoki, z wielu ranami na głowie i piersi. Zarządzono natychmiast pościg za zbiegami, z których jednego, mianowicie brata zamordowanego, przytrzymało. Jak się okazało z pierwszych zeznań aresztowanego, mordu dokonano w celach rabunkowych.

* Mundury dla dziennikarzy w Rosyi. Rosyjskie ministerstwo dworu pracuje nad projektem specjalnych mundurów dla dziennikarzy i korespondentów, dopuszczanych na uroczystości, odbywające się w obecności cara. Także i fotografowie, zdejmujący takie uroczystości, mają otrzymać mundury.

* Eksplozja bomby w meczecie. W Czalagu, w wilecjacie adryanopolskim, wybuchła w meczecie bomba. Pięćdziesiąt osób zostało zabitych, a 20 odniosło rany.

* Ciekawość wynałazek. Najnowsza londyńska nowość z zakresu przemysłu szewskiego są trzewiki, których podeszwy można zmieniać według upodobania. Kiedy wierzeh trzewika przez odpowiednie postępowanie uzyskuje absolutną trwałość i nieprzemakalność, podeszwy mogą być zmieniane wedle potrzeby i odpowiednio do celu. Nie trzeba przytem trzewików nawet zdejmować, tak, że prosto z balu można się udać na wycieczkę w góry. W Londynie sprzedano podobno już dwadzieścia tysięcy par takich trzewików, a wojskowość robi z nimi doświadczenia. Obliczone to jest na to, aby spotrzebowanie trzewików ograniczyć do połowy, a cenę ich zmniejszyć o jedną trzecią; umożliwiłoby to kupowanie jednej pary trzewików, a większej ilości podeszw do zmiany, rzecz, którą radosym okrzykiem powitaliby polscy literaci, jakoteż malarze i rzeźbiarze, którzy dość często z melancholią oglądają rano swoje nieszczęsne obuwie.

* Zbiory miliardera. Pisma angielskie donoszą, że prasa europejska zamieszca od czasu do czasu notatki o niezwykłych sumach, jakie wydaje Pierpont Morgan na zakupno dzieł sztuki. Charakterystycznym jest, że większość najcenniejszych jego zbiorów znajduje się w jego posiadłości w Londynie. Zapytany, dlaczego nie wysłał ich do Ameryki, miliardier oświadczył, że byłoby to połączone z niesłychanymi kosztami. Według jego obliczeń cło wyniosłoby około 6 milionów. Zbiory Morgana sięgają istotnie wysokiej wartości, wśród których znajdują się niezwykle cenne okazy z czasów Karola I, oraz miniatura Maryi Stuart. Pod względem wartości nie ustępuje im zbiór manuskryptów i starych dzieł, wśród których znajduje się biblia Gutenberga i psalterz z r. 1459. Zbiory londyńskie uzupełniają cenne naczynia złote z czasów Karola I. i królowej Elżbiety.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, miesięczny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc wrzesień i zawiera: I. „Polityka polska w r. 1789“, napisał Bronisław Dembiński. II. „Mickiewicz jako krytyk literatury współczesnej“, napisał Mieczysław Smolarski. III. „Memorabilia z czasów powstania listopadowego 1830—1831“, zebrał Aleksander Kraushar. IV. „Elegie rymskie Goethego“, napisał Ferdynand Hoesick. V. „Towarzystwo Politechniczne polskie w Paryżu, 1835—1836“, napisał Józef Frejlich. VI. „Archiwum krajowe aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie“, napisał Stefan Sochaniewicz. VII. Kronika literacka przez Kazimierza Hartleba. VIII. Bibliografia *Gazety Lwowskiej*, napisał Władysław Stanisławski.

(as). **Niezwykła wystawa.** Dziś o godzinie 10 rano odbyło się w salach Tow. Przyjaciół sztuk pięknych, otwarcie wystawy obrazów, tkanin, miniatur, mebli, strojów itd, ze zbiorów p. Heleny Dąbcańskiej.

Wystawa przedstawia się rzeczywiście imponująco. Dwie pierwsze sale zawierają tkaniny, szale, dywany i materye tureckie, perskie, polskie, francuskie, angielskie z XV., XVI., XVII. i XVIII. wieku, następnie meble, fraki, obrazy, zegary z epoki *empire*, mała kwadratowa salka miniatury Grotgera, Kossaka, Dżbańskiego, Lüdera (przeudany wprost portrecik Metternichowej, na który ma apetyt zagranica, ofiarując ogromną sumę) itd. emalie, mozaiki i bezcenne materye jedwabne — po-

dłużna sala obrazy Lampiego, Grassiego, Leopolskiego, A. Kaufmannowej i mnóstwo innych, oraz hafty i koronki.

Ostatnia sala poświęcona jest trzem pokoleniom Rejchanów. Ta sala to dokument historyczny pierwszorzędnej wartości. Tak zbranej twórczości rodziny malarskiej rzadko kiedy można spotkać.

W salce tej urządzone niezmiernie sympatyczny „kącik babuni“ z epoki *biedermeier*. Na przesłicznej stylowej kanapie, przy stoliku, który jest arcydziełem roboty stolarskiej, siedzi babunia (manekin) w charakterystycznym stroju i czyta książkę. Obok niej leży przegląd mód z tych czasów. Na około szereg manekiniów w świetnych strojach, z boku, na ścianie piękny zegar grający kuranty.

W gablotach mnóstwo cacek ze starożytnych „serwantek“, przepyszny, jedyny zbiór tak używanych niegdyś kart gratulacyjnych, malowanych na pergaminie, papierze i kości słoniowej, sakiewki, torbki, futeraliki.

O tej przepięknej wystawie, którą czciogodna właścicielka tych zbiorów (ofiarowane już są Wawelowi) urządza na dochód młodego rzeźbiarza w Paryżu, napiszemy jeszcze obszerniej. Na razie zaznaczamy tylko, że powinien ją zobaczyć każdy — młodzież naszą należy również gruntownie z nią zapoznać.

Wystawę urządził ze smakiem, artysta-malarz Harasimowicz.

Michał Rolle. „Oryginały“. Lwów 1913.

Nakładem znanej firmy Gubrynowicza i Syna we Lwowie, ukazał się świeżo ozdobnie wydany tom drobiazgow p. t. „Oryginały“. Zdobną go śliczne ilustracje Zygmunta Rozwadowskiego. Przedmowę napisał Franciszek Rawita-Gawroński.

Teodor Pollak, znany we Lwowie z wielu występów estradowych pianista i pedagoga, wydał świeżo op. 20 swych wdzięcznych kompozycji p. t. „Valse Lente“. Zanim nasz sprawozdawca muzyczny oceni najnowszą pracę prof. Pollaka, notujemy pojawienie się w handlu księgarskim pięknego walca.

»Muscion«, wychodzący w Krakowie, w zeszycie za wrzesień zawiera: „Tancerka z Kambody“, wiersz przez Bronisławę Ostrowską; „Wolter o Polsce“ przez Mieczysława Smolarskiego; „Mim“ Marcellego Schwoba w przekł. Wincentego Brzozowskiego; „Sztuka i metafizyka“ przez Alfreda Lauterbacha; Antologia japońska „Chiakunin isazu“ w przekładzie Remigiusza Kwiatkowskiego; „Preludium“ wiersz Edw. Leszczyńskiego; „Miłość“ nowela Edw. Ligockiego. W rubrykach stałych: Książki, Przegląd historyczny K. M. Morawskiego. Zeszyt zdobi reprodukcja akwaforty Wacława Borowskiego „Zuzanna“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 21 września, o pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Dom otwarty“, komedia. — W sobotę, 21 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka, z Andrzejem Lelewiczem w roli „Pomarela“. — W niedzielę, 22 września, o godzinie pół do 4 po południu, „Beben“, komedia. — W niedzielę, 22 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Ewa“, operetka. — W poniedziałek, 23 września, po raz pierwszy w bież. sezonie „Nora“, sztuka w 3 aktach H. Ibsena, z p. Heleną Pawłowską w roli tytułowej. — We wtorek, 24 września, „Ewa“, operetka. — We środę, 25 września, „Eros i Psyche“, fantazja dramatyczna. Debiut Eugenii Ungerówny, uczenicy Jana Nowackiego. — We czwartek, 26 września, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. — W piątek, 27 września, po raz pierwszy wznowienie z cyklu polskich utworów scenicznych „Przed ślubem“, komedia w 5 aktach Kazimierza Zaleskiego. Przedstawienie ku uczczeniu 30-letniego jubileuszu pracy scenicznej Józefa Chmielińskiego. — W sobotę, 28 września, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Dzwon zatopiony“, baśń dramatyczna. — W sobotę, 28 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Noc w Weneccy“, operetka. — W niedzielę, 29 września, o godzinie pół do 4 po południu, „Chłuba naszego miasta“, komedia.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 22 września, po południu, „W gołębniku“, komedia. — W niedzielę, 22 września, wieczorem, „Miód kasztelański“, komedia. — W poniedziałek, 23 września, „Kobiety, gra i wino“, krotocochy. — We wtorek, 24, „Ojciec“, aramat. — We środę, 25, „Wieczór Skargowski“. — We czwartek, 26, „Legion“, 9 scen dramatycznych. — W piątek, 27, pop. „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny. — W piątek, 27, wiecz. „Wieczór Skargowski“. — W sobotę, 28, „Mały Eryk“, sztuka. — W niedzielę, 29, pop. „Warszawianka“ Pieśń 1831, oraz „Sęziowie“

trag. — W niedzielę, 59, wiecz. „Intryga i miłość“ tragedia. — W poniedziałek, 30, „Menzalians“, komedia.

Przegląd prasy.

Czas z dnia 20 września w artykule p. t.: „Dramat“ zaznacza, iż prasa polska przedstawia w ostatnich tygodniach dziwny obraz. Z jednej strony rozlegają się wołania o pogodę, o pojedyncze załatwienie reformy wyborczej, z drugiej zaś strony jest stronnictwo konserwatywne ciągle przedmiotem niebywałych ataków. Czas nie zamierza wdawać się w polemikę dziennikarską, wywołującą rozdrażnienie, a wskutek tego nastroj dla porozumienia najbardziej nieprzyjazy. Cecha tej polemiki, prowadzoną przez pewną część prasy, są ciągłe groźby rzucające pod adresem konserwatystów. Dziwne to zaiste zachęcanie do ugody. Reforma wyborcza może dojść do skutku tylko w atmosferze spokoju, w atmosferze wolnej od terroru. Istotną przyczyną trudności, leży nie w obozie konserwatystów. Dramat wszystkich stronnictw opierających się na masach polega na tem, że przyrzekają złote góry i że tych obietnic nie umieją, nie mogą i nie chcą dotrzymać. Ponieważ zaś trzeba to upozorować i usprawiedliwić się przed masami, dla czego obietnic nie stały się faktami, przeto zwala się winę na kogo innego, oczywiście na konserwatystów. Uгода polsko-ruska jest koniecznością i konserwatyści są świadomi tej roli, którą im nakładają inne stronnictwa, obiecujące swym zwolennikom różne dobrodziejstwa, mające spłynąć na ludność. Stronnictwa te przyjęły ugodę polsko-ruską do swych programów i obecnie szukają na gwałt kozła ofiarnego, któryby „oporem“ swym zademonstrował, że to nie ci winni, którzy przyrzekli niemożliwości.

Dziennik Polski z dnia 20 września wyraża przekonanie, że trudności, powstające przy rewizji kompromisu, wywołane są żądaniami Rusinów, a wynik rewizji układu dawniejszego ma im przynieść tylko korzyść. Nikt nie zapoznaje potrzeby reformy, ani jej korzyści dla tych części społeczeństwa polskiego, które dotychczas miały niedostateczny dostęp do Sejmu, lecz Rusini wolą nie przyjmować olbrzymiego nabytku, który ich czeka, niż zgodzić się na to, aby społeczeństwo polskie otrzymało nową ustawę wyborczą. Chcąc szkodliwie nam i krajowi, w którym się swobodnie rozwijają, stawiają żądania niemożliwe. Jeżeli *Dziło* wzywa posłów ruskich, ażeby wzięli na siebie całą odpowiedzialność za udaremnienie reformy, to temsamem stwierdza ono z góry, że chce udaremnienia reformy i szczyt się odpowiedzialnością za takie szkodliwe działanie. Również godną potępienia jest próba uzasadnienia tego. „Narodowy Komitet“ odrzuca wyniki urzędowego spisu ludności bez cienia prawdy i bez próby dowodu. *Dziennik Polski* przypuszcza, że wśród polityków ruskich nie brak takich, którym ta metoda nie dogadza. Dla nas jedyną konsekwencją tej metody jest nieodzowna konieczność tem ścisłej łączności wśród stronnictw polskich.

Gazeta Narodowa z dnia 21 września zaznacza, że gdy *Gazeta Poranna* występuje przeciw kompromisowi polskich stronnictw, to trudno się dziwić, że Rusini czują się bardzo wzmożeni tym rozłamem w polskim obozie i dzięki niespodziewanemu sukrowi przyjaźni politycznych *Gazety Porannej* i ludowców, ożywieni są coraz silniejszą wiarą w powodzenie i zwycięstwo swoich postulatów. Wskutek tego rokowania przewlekają się coraz bardziej i dodatni wynik staje się coraz mniej prawdopodobnym. Konserwatyści postawili swe żądania i warunki całkiem jasno i wyraźnie przed dwoma laty i nie w nich nie zmieniali ani dodawali.

Gazeta Wieczorna z dnia 20 września wyraża w artykule wstępnym przekonanie, że obecnie w sprawie reformy wyborczej decydująca jest stanowisko konserwatystów. Sytuacja jednak jest bardzo krytyczna i należy się spodziewać, że konserwatyści porzucą swoje nieustępliwe stanowisko, ponieważ reprezentanci obozów demokratycznych poszli już tak daleko, jak tylko bez uszczerbku najżywniejszych interesów reprezentowanej przez nich ludności pójść było można. Sprawa sejmowej reformy wyborczej jest nie tylko postulatem społecznym niezwyklej doniosłości, ale jest też pierwszorzędnej wagi postulatem narodowym. Nad tem powinno się zastanowić stronnictwo konserwatywne.

Kuryer Lwowski z dnia 21 września występuje również przeciw konserwatystom i wyraża bardzo pesymistyczne zapatrywanie co do szans przeprowadzenia reformy wyborczej. Konserwatyści albo muszą zgodzić się na takie powiększenie siły demokracji wiejskiej i miejskiej, jaka odpowiada liczebnej sile ludności, a więc na pomniejszenie swych wpływów w przyszłym Sejmie, albo też wszelkie rokowania muszą być zerwane, w takim zaś razie, zdaniem *Kuryera*, społeczeństwo wystąpi do walki z konserwatystami, a to

nie tylko na polu politycznym, ale i gospodarczym.

Gazeta Poranna z dnia 21 września zaznacza, że gdy wszystkie stronnictwa demokratyczne są zgodne co do swych żądań w sprawie reformy wyborczej, jedynie narodowi demokraci zajmują stanowisko odrębne wbrew interesowi narodowemu. Przy tej sposobności występuje *Gazeta Poranna* przeciwko P. Namiestnikowi, twierdząc, że jego zadaniem i obowiązkiem jest użyć całego wpływu przedewszystkiem na własną partję, aby nie kładła dalej tamy koniecznej ewolucji ustroju kraju. W końcu wyraża *Gazeta Poranna* przekonanie, że obrady prezesów klubów polskich dają obecnie powód do jak najbardziej pesymistycznych zapatrywań co do przeprowadzenia kompromisu.

Przyjaciel Ludu z dnia 22 września umieszcza artykuł p. t. „Walka o Sejm“, w którym autor zaznacza, że walka ta jest walką o sprawiedliwość i o lepszą przyszłość dla ludu, a uzyskanie większości ludowej w Sejmie krajowym przez zmianę ordynacji wyborczej sejmowej, musi być pierwszym przykazaniem politycznym stronnictwa ludowego. Gdy stronnictwo konserwatywne nie chce dobrowolnie zgodzić się na reformę wyborczą w myśl interesów ludu, to odpowiedzialność za walkę, jaka się toczyć musi aż do skutku, spaść musi wyłącznie na to stronnictwo. Występując ostro przeciwko konserwatystom, twierdzi p. Stapiński, że obecnie musi się rozegrać stanowcza walka, w której konserwatyści muszą uleżeć. Lud powinien dobyć wszelkich sił i nie żałować żadnych ofiar, aby tę rozstrzygającą walkę wygrać.

Nowa Reforma z dnia 20 września zajmuje się tym artykułem p. Stapińskiego i przychodzi do przekonania, że ponieważ informacja, będąca integralną częścią wojennego artykułu p. Stapińskiego, oparte są na wyniku dotychczasowych narad Prezydów klubów polskich we Lwowie, to reformie wyborczej do Sejmu zagraża bardzo poważne niebezpieczeństwo i losy jej są bardzo niepewne.

Dziło z dnia 20 września powtarza swoje dawniejsze zapatrywania, że polityka stronnictw polskich wobec Rusinów jest obłudna i fałszywa i stronnictwa te nie dążą zupełnie do przeprowadzenia ugody z Rusinami. Obecnie postępowanie Polaków wygląda na akcję w celu rozbitcia polsko-ruskiego porozumienia, a nim porozumienie to dojdzie do skutku — zdaniem *Dziła* — Sejm wogóle nie może być zwołany. Na rozwiązaniu Sejmu może naród ruski tylko zyskać, ponieważ później wystąpi z większymi żądaniami nie zadowalając się obecnymi, które są minimalne. Na to powinny brać wzgląd polskie stronnictwa i nie przyczyniać się ustawicznie do zaostrzania walki w kraju.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Bilans tegorocznych zbiorów. Na podstawie danych statystycznych, zbieranych przez rządy, można już sobie wyrobić pewne wyobrażenie o wynikach kampanii 1912/13, która do żniw roku przyszłego wyżywić ma rodzaj ludzki.

W ostatnich tygodniach w znacznej większości państw europejskich, tak produkujących nadmiary na wywóz, jak też tych, których produkcja rolna na własne potrzeby nie wystarcza — warunki pogody były wielce nieprzyjatywne. Deszcze i chłody zbyt wczesne, utrudniając pracę rolników, wpłynęły niekorzystnie na rozmiary i jakość urodzaju.

W Austrii i na Węgrzech nadmiar opadów obniżył jakość i wydatność urodzaju. W szczególności na Węgrzech urodzaj pszenicy, jęczmienia i owsa wypadł znacznie niżej, niż w roku zeszłym i tylko żyto dało zbiór nieco lepszy, niż w r. 1911. Natomiast kukurudza i ziemniaki obiecują zbiór nie tylko większy niż w nieprzyjawnym roku 1911, ale nawet lepszy niż średni urodzaj ośmiu lat poprzednich.

W Niemczech — wskutek wspomnianych przyczyn — nadzieje rolników zmalały bardzo dotkliwie. Szczególnie we wschodniej części państwa niemieckiego, a także w prowincjach i krajach nadreńskich, znaczna część zbóż prawie zupełnie przepadła, a ziemniaki gniją od nadmiaru wilgoci. Zebrane ziarno, w szczególności żyto, niezdawała także co do gatunku.

Również pszenica pozostawia pod tym względem bardzo wiele do życzenia, tak, że przy użyciu dla celów żywnościowych korzystne będzie domieszkiwanie ziarna zagranicznego. Ceny żyta, pszenicy i owsa, a po części i jęczmienia na głównych rynkach niemieckich wzrastają i pokup na ziarno się wzmaga.

We Francji, w pierwszej połowie sierpnia deszcze zrzuciły dotkliwe szkody w zbóżach jarych, a głównie w prosach i

jęczmieniach. W niektórych departamentach owoce na polach zczerniały i przerosły. Pszenica, którą zebrano wcześniej nieco, mniej ucierpiała i na ogół zbiór pszenicy we Francji i uważać można za zadowalający, z wyjątkiem niektórych departamentów północnych i wschodnich.

W Belgii i Holandii urodzaj pszenicy tak ilościowo, jakoteż jakościowo wypadł zadowalająco, ale zbiór owsa i ziemniaków przedstawia się bardzo niepomyślnie.

W Anglii kampania zakończyła się prawdziwą klęską. Deszcze ulewne i długotrwałe zniszczyły całkowicie zasiewy, przeskoczyły zbiorom. Siano i trawy zupełnie przepadły.

We Włoszech w ostatnich czasach susza uszkodziła późne zboża jare, a w szczególności kukurydzę. Zbiór pszenicy mniejszy, niż w roku zeszłym. Zaoferowanie zboża miejscowego jest bardzo wstrzeźliwe, panuje pokup ożywiony na zboża zagraniczne.

W Hiszpanii urodzaj pszenicy i jej gatunek pozostaje daleko w tyle za wynikiem zbiorów zeszłorocznych.

W państwach bałkańskich początkowo obiecywano sobie świetny urodzaj. Nadzieje te zawiodły. W Rumunii urodzaj pszenicy, żyta i jęczmienia nie dorównywa zeszłorocznemu i jakościowo jest także słabszy. Kukurydza również słabo wypadła z powodu suszy. Ostatnie deszcze poprawiły nieco kukurydzę, ale uszkodziły jeszcze bardziej inne zboża.

W Rosji urodzaj w ogólności pomysłny, przedstawia się w liczbach jak następuje: żyto zima 1506 (w r. z. 1164), pszenica zima 406 (w r. z. 315), jare 839 (532), jęczmień 609 (547), owoce 915 (761), kukurydza 96 (128) milionów pudów. W tym rachunku uwzględniono 73 gubernij Rosji europejskiej, wraz z Królestwem Polskiem, Kaukaz północny, zachodnią Syberję i Azję średnią. Rosya więc trzymać może, że ona jedna w Europie prędko się może pomysłnym wynikiem zbiorów, tak pomysłnym, że o wiele przewyższa przeciętną z pięciu lat ostatnich.

Także w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej urodzaj pszenicy będzie, zdaje się, większy, niż w r. 1911, a pomyślnie zapowiada się także zbiór owsa i kukurydzy. W Kanadzie urodzaj pszenicy zadowalający.

Co do krajów południowej półkuli — Indji wechodnich, Argentyny i Australii — to nie mogą one jeszcze wchodzić w rachubę. Zbiory w nich przypadają dopiero za 4—6 miesięcy, wszelkie prognozyki byłyby przedwczesne.

Dodać tu trzeba dla pełności obrazu, że zapasy wszechświatowe pszenicy w dniu 1 września były znacznie mniejsze, niż w roku zeszłym.

Wobec takich warunków nasuwa się wniosek, że przynajmniej do chwili przyścia na rynek zbóż z półkuli południowej, z krajów urodzaju zimowego: Rosya, Stany Zjednoczone i Rumunia, będą grały główną rolę w zaopatrywaniu rynków wszechświatowych zbożem, którego ceny będą prawdopodobnie tak wysokie, jak były w roku zeszłym, lub może nawet wyższe.

OSTATNIA POCZTA.

Reforma wyborcza sejmowa.

Prezesa sejmowych klubów polskich obradowali wczoraj pod przewodnictwem JE. P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchowskiego przy współudziale JE. P. Namiestnika dr. Bobrzyńskiego w dalszym ciągu nad sejmową reformą wyborczą. Obrady trwały od godz. 4 do 9 wieczorem. W powodu poufności obrad, a nawet w interesie dojścia do skutku porozumienia, niepodobna podawać szczegółów obrad, stwierdzić jedynie można, że omawiano różne systemy w okręgach wyborczych kurji gmin wiejskich.

Dziś o godzinie 11 przed południem zebrali się prezesa klubów na dalsze narady, które trwały do godziny 2 po południu. Rokowań postępujących naprzód nie zdołano jednak ukończyć.

Wobec tego, że prezesa klubów, będący członkami Delegacji, wyjeżdżają dziś do Wiednia, musi w dalszych obradach nastąpić kilkudniowa przerwa. Termin następnego posiedzenia nie oznaczono. Prawdopodobnie zwołane ono będzie na piątek, 27 b. m.

Wiener Ztg. ogłasza Najw. patent Cesarski w sprawie zwołania tych Sejmów, które jeszcze we wrześniu mają podjąć swą czynność.

Według tego patentu, Sejmy Karyntyi i Szląska zwołane są na 24 b. m., Dolnej Austrii na 25 b. m., Przedarulanii na 30 b. m. W sprawie Sejmów, których sesja prze-

widziana jest dopiero w październiku, patent ogłoszony zostanie w terminie późniejszym.

— Komisya wojskowa Delegacji austriackiej odbędzie posiedzenie we środę rano. Na porządku obrad budżet marynarki.

Komisya finansowa Delegacji, zwołana na 24 b. m., wybrać musi przewodniczącą w miejsce hr. Sylva-Tarouca, który mandat złożył.

— Na wczorajszym w Pradze urzędowym posiedzeniu komitetu stronnictw niemieckich przew. Pacher podał do wiadomości, że Namiestnik Thun przybył do niego delegacji niemieckiej jak najsilniej zaznaczył, iż nie inspirował zdania prasy czeskiej o rozporządzeniu P. Ministra dr. Hohenburgera.

Następnie rozprawiano o położeniu. — Rosyjski minister spraw zagranicznych, Szanow. przybył do Londynu. Powitali go członkowie rosyjskiego poselstwa i podsekretarz ministerstwa spraw zagranicznych, Nicolson. Gdy minister siadał do powozu, jakiś człowiek krzyknął doń: „Precz z Persyi! Precz z Rosyją!“ Napastnik został natychmiast aresztowany. Wypadek ten uszedł uwagi publiczności.

— Według doniesień dzienników z Konstantynopola Malissorowie kilkakrotnie atakowali Skutari. Słychać, że walki koło Tusi trwają dalej. Według nadesłanych wiadomości Malissorowie stracili w walkach 118 zabitych i mieli 93 rannych, wojska tureckie miały 25 zabitych i 30 rannych. Potwierdzenia tych wiadomości brak.

— Turecki minister spraw zagranicznych zawiadomił byłego walego Archipelagu, Sulibeyę, iż wolny jest od słowa zobowiązującego go do powrotu jako więźnia do Włoch, gdyż wymiana więźniów cywilnych jest już postanowiona.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Nowi PP. Ministrowie.

Wiedeń, 21 września. Dziś o godz. 11 m. 30 przed południem odebrał Najj. Pan w Burgu przysięgę od nowych PP. Ministrów Schustra i Zenkera, a następnie przyjął ich na osobnych posłuchaniach.

Wiedeń, 21 września. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem robót publicznych w sprawie urządzania widowisk kinematograficznych.

Wizyta Sazonowa w Londynie.

Londyn, 21 września. Dzienniki omawiają w długich artykułach wizytę Sazonowa, której przypisują wielkie znaczenie; wynikiem tych odwiedzin będzie, zdaniem prasy zapewne, rewizja układu angielsko-rosyjskiego o Persyi w tym duchu, iż Anglia otrzyma w południowej Persyi, a Rosya w północnej Persyi wolną rękę.

Rzym, 21 września. Generał Caneva został zamianowany generałem armii.

Konstantynopol, 21 września. Koło Tusi przyszło wczoraj wieczorem do ponownej walki. Po stronie wojska był 1 zabity, 7 rannych, w szeregach Malissorów 17 zabitych, a 21 rannych. Trzej ranni mają to być żołnierze czarnogórscy. Z tego powodu zażądała Porta wyjaśnień od rządu czarnogórskiego.

Konstantynopol, 21 września. Patriarcha ormiański podał się do dymisji, ponieważ reformy i zarządzenia rządu dla polepszenia położenia w prowincjach ormiańskich są niedostateczne.

Konstantynopol, 21 września. Z kompetentnego źródła potwierdzają doniesienie z dnia 15 b. m., iż Włochy zażądały w ostatniej swej propozycji, aby Porta ogłosiła niezawisłość całej Libji i w ten sposób zrzekła się zwierzchnictwa. Porta dotąd nie dała odpowiedzi.

Konstantynopol, 21 września. W Diarbekir zamordowano pewnego notabla ormiańskiego.

W Dibra wybuchło powstanie, kaimkana wzięto do niewoli.

Saloniki, 21 września. Z Berane donoszą, że Czarnogórcy napadli na turecką strażnicę graniczną.

Nowy Jork, 21 września. Z Shenandoah (Jowa) telegrafują: Lotnik Russel-Blair spadł z wysokości 300 stóp i zginął na miejscu.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Elektryczna fabryka i Skład wędlin F. Ichniowskiego

L W O W
ul. Zimorowicza 1
(róg ul. Akademickiej).

Poleca szynki i wędliny doborowej jakości. Kupcom możliwy epust. Wysyłka na prowincję odwrotną pocztą. Nr. tel. 427. Rok założenia 1892.

NADESŁANE.

Dr. Flora Mira Ogórek-Pankowa
Specjalista chorób kobiecych i wewnętrznych
powróciła i ordynuje 11-12 i 3-4 po południu
ul. Senatorska 11 I. p. tel. 494.

Dr. Greliński
powrócił i ordynuje w chorobach dróg moczowych
od 3-5 po południu.
Ul. Fredry 7, I. p. Telefon 978.

Dr. K. Podlewski
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
ordynuje dla kobiet i mężczyzn od
11-12 i od 3-5
ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła“).

Helena Oleska lekię śpiewu
Sapiehy boczną 2
Wpisy od 11-1 i 3-5

BILETY do wagonów sy-pialnych w kraju i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe**
C. k. Kolei Państwowych we Lwowie
St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)
o b e c n i e
ul. Jagiellońska Nr. 3.
— 234. — Telefon — 234. —
Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Rachunkowość.

Pierwsza część podręcznika do nauki rachunkowości ogólnej i państwowej, opracowana przez A. Ściborskiego według wykładów na Uniwersytecie Klu-sik-Orzechowskiego, składająca się z 31 zeszytów wraz ze spisem, wyszła już z druku. Druga część wychodzić będzie bez przerwy, aż do ukończenia całego dzieła. Tak pierwszą część w komplecie, jak i zeszyty drugiej części, zamawiać i nabywać można u wy-dawcy p. Aleksandra Ściborskiego, ul. Chorążczyzna 1. 16 we Lwowie.

FRANCENSBAD.

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

były asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych.
„Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 września 1912.

Hotel George'a. Pp.: I. Koziebrodzka z Cielęża, W. Niedzwiecki z Wańkowiec M. Parnas z Lubyczy królewskiej, A. Łaczyński z Buczatyce.
Hotel Europejski. Pp.: W. Żak z Pra-gi, A. Trzecińska z Czerniowiec, J. Markel z Krakowa, K. Weismann z Nuszcz, K. Ma-romosz z Olesina, S. Błoński z Romanówki, J. Amster z Drohobycza, W. Herman z Kra-kowa, F. Merunowicz z Sambora, F. Woli-cki z Krakowa.
Hotel Reunion. P. E. Rottenberg z Pod-hajec.
Hotel Ruyal. P. E. Kwiatkowski z Le-żańska.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 21 września 1912.

I. Akcje za sztukę.	
(bez kuponu bieżącego)	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	671— 678—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	407— 411—
Kolei Lwów-Czerniowiec-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	532— 538—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	453— 460—

II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)

Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylo-sował z 10 pr. prem.	— —
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	96-50 97—
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	89-30 90—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	97— 97-70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88-80 89-50
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	98— 98-70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	98— 98-70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów. 1) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	95— —
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 4 1/2 l.	93— —
1) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	86-30 87—

III. Oblig. za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)

Galic. fund. propin. 4 pr.	96-30 97—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	— —
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	95— 95-70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	85-50 86-20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	85— 85-70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	86-50 87-20
4 pr. z r. 1908	85-20 85-90
2) „ miasta Lwowa 4 pr.	— —
„ „ 4 pr.	87-70 88-40
„ „ Krakowa	84-50 85-20

IV. Monety.

Dukat cesarski	11-36 11-46
20 frankówka	19-18 19-32
100 rubli rosyjskich srebrnych	252— 254—
100 „ papierowych	254-30 255-50
100 marek niemieckich	117-80 118-10

1) Kupony opłacają 1 1/2% podatek rentowy.
2) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 19 września 1912.

A. Ogólny dług państwa.	
placą	żądadą
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	86-60 86-80
styczeń-lipiec	86-60 86-80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	89-85 90-05
kwiecień-październik	90— 90-20
z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1555— 1615—
„ 1860 po 100 zł. 4 pr.	442— 454—
„ 1864 po 100 zł.	614— 626—
„ 1864 po 50 zł.	318— 324—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	111-85 112-05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	86-60 86-80

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	87-50 88-50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	106-50 107-50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	106-80 107-80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje)	87-40 88-40
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	87-25 88-25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	429-50 431—

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	101-80 103-50
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88— 89—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88-75 89-75
Kol. bukowin. lokalnej za 400 kor. 4 pr.	86-55 87-55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	95-90 96-90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	95— 96—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	95— 96—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	94-50 95-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	94-90 95-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	94-80 95-80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	95-25 96-25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	88-50 89-50

Koronowa waluta.		placą	żądadą
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	87-45	88-45	
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	108-25	109-25	

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	107-10	107-30	
„ w wal. kor. 4 pr.	86-50	86-70	
„ poz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	423—	435—	
„ „ 50 zł. (100 kor.)	211—	217—	
„ obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	298-25	310-25	

E. Obligacje indemnizacyjne.

Węgier za 100 zł. 4 pr.	86-70	87-70	
Kroacyi i Slawonii	86-50	87-50	

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100-25	101—	
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	87—	88—	
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	85-80	86-80	
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96-50	97-50	
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	— —	— —	
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	115-50	125-50	
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	246—	249—	

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.

Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	288—	300—	
„ 1889 3 pr.	252—	264—	
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	97-75	98-75	
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98-70	99-70	
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	86—	87—	
„ „ 4 pr. los 41 l.	92—	93—	
„ „ 4 pr. starsze	96-20	97-20	
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	97-50	98-50	
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110—	—	
„ „ „ los. 50 l. 4 1/2 pr.	96-50	97-50	
„ „ „ 60 l. 4 pr.	89-50	90-50	
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomerji 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne	97—	98—	
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	95—	96—	
Banku kr. obl. kol. żel. 5 1/2 l. 4 pr.	86—	87—	
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93-55	94-55	
„ 50 lat w. k. 4 pr.	93-80	94-80	

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	80-90	81-90	
Kolej Lwów-Czerniowiec z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	86-80	87-80	
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	100-25	101-25	
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113-15	114-15	
Tow. żegl. parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.	112-25	113-25	

Koronowa waluta.		placą	żądadą
I. Losy (za sztukę).			
Budapeszteńskie (Basilika) 5 zhr.	31—	35—	
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zhr.	475—	487—	
Clary 40 zhr. m. k.	190—	200—	
Pożyczka miasta Lublany 20 zhr.	68-50	74-50	
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 zhr.	53-25	59-25	
„ węg. Tow. 5 zhr.	32-90	38-90	
Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zhr.	82—	88—	

J. Akcje Banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	332—	333—	
Gal. banku dla han. i przem. 200 zhr.	409—	411—	
Peszt. Banku handlu i przem.	3950—	3960—	
Zakł. kred. dla handlu 500 zhr.	641-10	642-10	
Węg. Banku kredyt. 200 zhr.	841-50	842-50	
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	773—	777—	
Gal. banku hip. 200 zhr.	675—	676—	
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	529—	530—	
„ Austro-węg. 1400 kor.	2110—	2120—	
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	611—	612—	
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	274—	275—	
Zivnostenska banka 100 zhr.	278—	279—	

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kolej lok. akc. pierw. 200 zhr.	448—	449—	
„ akc. zakł. 200 zhr.	410—	420—	
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1360—	1367—	
Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zhr. mk.	4870—	4890—	
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385—	390—	
„ Lwów-Czerniowiec-Jassy 200 zł.	534—	536—	
„ Lwów-Kieparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295—	305—	

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Austr. Tow. górnicze Alpina 100 zhr.	1078—	1079—	
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 zhr.	3670—	3690—	
Tow. kopalni węgla w Brax 100 zhr.	817—	822-80	
Trifail. Tow. kop. węgla 70 zhr.	265—	268—	
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	855—	865—	
Schodnicy 500 kor.	432—	435—	
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	348—	352—	

M. Weksle.

Niemieckie Banki	117-92 1/2	118-12 1/2	
Włoskie Banki	94-45	94-65	
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	24-11 1/4	24-15 1/4	
Paryż za 100 franków	95-35	95-52 1/2	
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	254-50	255-50	
Szwajcarskie Banki	95-15	95-30	

N. Waluty.

Dukat cesarski	11-39	11-44	
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	— —	— —	
20-frankówka	19-10 1/2	19-13 1/2	
20-markówka	23-55	23-61	
Rosyjski półimperyal	— —	— —	
Niem. banknoty za 100 marek	117-90	118-10	
Włoskie banknoty za 100 lir.	94-60	94-60	
Ruble	254—	255—	

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.
Do L. N. VIII. c. 1543 (11507 3—3)
Obwieszczenie.
Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego w latach 1912, 1913 i 1914 dla budowli regulacyjnych na Dniestrze w okręgu c. k. Kierownictwa regulacji Dniestru w Stanisławowie, odbędzie się dnia 30 września 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) w c. k. Kierownictwie regulacji Dniestru w Stanisławowie publiczna licytacja ofertowa.
Ilość kamienia, która w powyższym czasie ma być dostawiana, wynosi w r. 1912 3000 m³, zaś w latach 1913 i 1914 po 10.000 m³, razem 23 000 m³.
Powyższe w latach 1913 i 1914 dostawie się mające ilości mogą być w razie potrzeby zmniejszone lub zwiększone o 20 pre. (dwadzieścia procent), a dostawca obowiązany będzie dostosować się do tej zmiany i nie może żądać w razie zwiększenia dostawy wyższego wynagrodzenia, lub też rościć sobie pretensyi do Skarbu Państwa z tytułu zmniejszenia dostawy.

Kamień ma być dostawiony w km. 271-5—273-3 nad Dniestrzem z łomów miejscowych; cena fiskalna za 1 m³ wynosi 2 kor. 83 hal. (dwie korony 83 hal.).
Ogólne i szczegółowe warunki dostawy można przejrzeć w godzinach urzędowych w wymiennym c. k. Kierownictwie, gdzie też do godziny 12 w południe dnia 30 września 1912 maja być wniesione oferty, sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum wysokości 6000 kor. Wadyum ma być złożone w gotówce, lub pupularnych papierach wartościowych, odpowiadających co do jakości postanowieniom rozporządzenia całego Ministerstwa z 30 grudnia 1909 Dz. u. p. Nr. 9 z roku 1910.
W ofercie sporządzonej ściśle według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z ceny fiskalnej cyframi i słowami.
Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób prze-

pisany lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 września 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.
Stempel 1 Korona (Wzór oferty).
Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuje (my) się w latach 1912, 1913 i 1914 dostarczać dla robót regulacyjnych na Dniestrze kamień łamany z łomów w km. 271-8 do 273-0, Dniestru na place składowe nad Dniestrzem za opustem t. j. (słowami) odsetek z ceay fiskalnej.
Warunki licytacyjne znam (my) dokładnie i poddaję (my) się im bez żadnego zastrzeżenia.
Jako wadyum składam (my)
W dnia 1912.
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 924/12 (8) (11548 3—3)
Edykt licytacyjny.
Dnia 2 października 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 361 ks. grt. gm. kat. Nowosielec Gniwosz zobowiązanego Stanisława Szafankiewicza własnej bliżej w protokole opisaną i oszacowaną z dnia 4 kwietnia 1912 l. cz. E. 924/12 (3) opisaną.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 460 kor.
Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i za które przyznaje się wierz. kwotę 9 kor. 74 hal. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 23 sierpnia 1912.

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje I. publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na trzy lata t. j. na rok 1913, 1914 i 1915 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1913 z miesięcznym przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1914 względnie i rok 1915 (o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisany) na dzień 15 października 1912 o godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacją w biurze Nr. 17 a. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczone i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnieść najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację t. j. do 14 października 1912 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Telegraficzne nadsyłanie nie będą uwzględnione. Wadyum w wysokości 10 proc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach dołączone do oferty, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone. Do wadyum złożonego w obligacjach dołączone być mają spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach na przepisany formularz (reskr. Minist. z 17 lipca 1903 l. 1067 Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

Kwity kasowe opiewające na kaucję z niewygasłej dzierżawy książki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa	Cena wywołania		U w a g a
				K	h	
1	Mszana dolna			6251	72	Według § 2 ust. kraj. z 7 lipca 1909 Nr. 102 Dz. u. kr. obowiązany jest każdy dzierżawca akcyzy od wina, mcszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30 proc. rządowego podatku jak długo podatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany jest uiszczać 30 proc. ugodzonego czynszu dzierżawnego na rzecz kraju.
2	Gorlice	mięso	III.	17160		
3	Grybów			6500		
4	Nowy Targ	wino	C.	10500		

Nowy Sącz, dnia 16 września 1912.

L. Nam. IX. b. 488/1 (11641 2-3)
Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy konserwacyjnych na gościńcach państwowych w jasielskim okręgu budowniczym w latach 1912, 1913 i 1914, odbędzie się dnia 7 października 1912 w c. k. Starostwie w Jasle licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowy wykonanej się mających w roku 1912 wynoszą 47.378 kor. 81 hal.

Rodzaj i rozmiar robót, mających się wykonać w latach 1913 i 1914 będzie przedsiębiorstwu podany w każdym z tych lat z osobna. Termin wykonania robót, przeznaczonych na rok 1912 oznacza się 8 (ośm) miesięcy od chwili protokolarnego oddania budowl.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne lit. A. szczegółowe lit. B., z wykazem cen jednostkowych lit. C., kosztorys sumaryczny robót na rok 1912 lit. D. i plany przejrane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe, wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5 proc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust, lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną ofertowemu zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Orzeczenie, czy wynik licytacji jest pomyslny i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 10 września 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. E. 208/12 (6) (11573 3-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Fischera w Podhajcach, odbędzie się dnia 25 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowicy licytacja połowy realności objętej lwh. 330 ks. gr. gm. Sosnow zobowią-

zanej własnej wraz z przynależnościami składającymi się z chaty.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 150 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 126 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 2 września 1912.

(11506 3-3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wiecz rem.

Licytacje:
Poniedziałek 23 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary galanterijne, kasa, towary korzenne, wina oraz meble domowe.

Wtorek 24 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: książki, kuferek, walizka ręczna, palety, fortepian, kasa, heble, piłki stolarskie, garderoba męska, gramofon i meble domowe.

Sroda 25 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Czwartek 26 września 1912 od 10 do 12 przed południem: pianino oraz różne meble i sprzęty domowe.

Piątek 27 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: aparat do piwa i do wódki, bilard, urządzenie restauracji oraz różne meble i sprzęty domowe.

Sobota 28 września 1912 od 4 do 8 godz. wieczorem: kasa niklowa, przybory i maszyny introligatorskie, różne materiały, 12 kółder włnianych oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedac się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 17 września 1912.

L. cz. E. 1471/12 (11613 3-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schmiela Blechera w Jabłonowie, odbędzie się dnia 10 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja 1/2 realności obj. lwh. 71 gm. Tekucza wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych i płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1115 kor., przynależności zaś na 48 kor.

Najniższa cena wynosi 775 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 29 sierpnia 1912.

L. cz. E. 742/12 (15) (11727 1-3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 30 września 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 388 ks. gr. gm. kat. Zagórz wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole oszacowania z dnia 28 marca 1912 l. cz. E. 742/12.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to: a) realność obj. lwh. 388 ks. gr. gm. kat. Zagórz na 10.765 kor., b) realność obj. lwh. 559 559 ks. gr. gm. Zagórz na 5400 kor. czyli obie powyższe realności wraz z przynależnościami na 16.165 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 7176 kor. 68 hal., ad b) 3600 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 28 sierpnia 1912.

L. cz. E. 944/12 (11741)
Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 5 czerwca 1912 l. cz. E. 944/12, E. 966/12, E. 990/12 i E. 1099/12 sprzedane będą dnia 24 września 1912 o godz. 10 rano w Knihihnicach w drodze publicznej licytacji: książki hebrejskie, waga decymalna, sprzęty domowe, maszyna do szycia nożna, trunki, arometr do wódki, dachówki, deski, piły mosiężne, towary metrowe, chustki perkalowe i debetowe, futro, herbata rosyjska, beczki, srebrne naczynta, pajaki mosiężne, tańce z srebrnym koinierzem.

Przedmioty te można oglądać dnia 23 września 1912 między godziną 10 a 12 przed południem w domu pp. Menaszego Dawida i Wolfa Belfa w Knihihnicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rohatyn, dnia 19 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1236/12 (4) (11662)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy handlowej i przemysłowej w Brzeżanach, odbędzie się dnia 9 października 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności objętych:

a) lwh. 507 gm. Litiatyn (okożowisko) składającej się z roli, a gdyby parcela ta nie wystarczała na zaspokojenie pretensyj wierzytelni, sprzedany będzie,

b) lwh. 510 tej samej księgi składającej się: 1. prl. 863/16 roli, 2. prl. 861/8 roli, 3. pgl. 829/3 łąki, 4. prl. 830/10 roli. Wartość szacunkowa ad a) wynosi 899 kor. 84 h., ad 1. wynosi 1628 kor. 42 h., ad 2. wynosi 899 kor. 36 h., ad 3. i 4. wynosi 2099 kor. 29 h.

Najniższa oferta: ad a) wynosi 599 kor. 89 h., ad 1. wynosi 1085 kor. 60 h., ad 2. wynosi 599 kor. 57 h., ad 3. i 4. wynosi 1399 kor. 53 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 17 lipca 1912.

L. cz. E. 1567/12 (4) (11660)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Simona Rothsteina kupca w Brzeżanach, odbędzie się dnia 9 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Brzeżanach licytacja: 1. połowy realności obj. lwh. 372 ks. gr. gm. Narajów i 2. całej realności obj. lwh. 2381 tej samej księgi i składających się z dwóch domów parterowych i parcel budowlanych.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione a to: ad 1. na kwotę 1250 koron, ad 2. na kwotę 1800 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 625 koron, ad 2. kwotę 900 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, 27 lipca 1912.

L. cz. E. 1129/12 (5) (11686)
Zobowiązani Iwan i Marya Kataryniak w Uwsiu.

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Banku oszczędności i kredytu w Podhajcach i tow. odbędzie się dnia 15 października 1912 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II. licytacja:

a) 2/6 części realn. obj. lwh. 336 gm. Uwsie,
b) 3/6 części realn. obj. lwh. 710 gm. Uwsie,
c) 4/12 części realn. obj. lwh. 741 gm. Uwsie,
d) 3/12 części realn. obj. lwh. 638 gm. Uwsie,
e) 2/6 części realn. obj. lwh. 836 gm. Uwsie,

wraz z przynależnościami, składającymi się z sztachet 12 m. długości i 8 wierzb.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to: ad a) na 513 kor. 32 h., ad b) na 350 kor., ad c) na 300 kor., ad d) 72 kor. 50 h., ad e) 73 kor. 32 h., przynależności zaś ad a) na 2 kor. 60 h., ad b) na 75 h., zaś ad c) na 5 kor. 38 h. Najniższa cena wynosi ad a) 343 kor. 95 h., ad b) 233 kor., ad c) 200 kor., ad d) 48 kor. 83 h., ad e) 39 kor. 70 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Podhajce, dnia 22 września 1912.

L. cz. E. 728/12 (8) (11634)

Dnia 7 października 1912 o godz. 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 odbędzie się licytacja realności w gminie Czarnołożce położonych, a stanowiących własność Wasyla Jakimeczuka a to:

1. 1/5 części lwh. 578 obejmującej grunta obszaru 1 h. 33 ar. 37 m.²,
2. 1/25 części lwh. 194 obejmującej grunta obszaru 80 ar 10 m.² dom i stodołę wraz z przynależnościami, składającymi się z 6 drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad 1. na 700 kor., ad 2. z przynależnościami na 3659 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. — 466 kor. 66 h., ad 2. — 2439 kor. 72 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tysmienica, dnia 6 września 1912.

L. cz. E. 1566/12 (4) (11661)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy ludowej w Brzeżanach odbędzie się dnia 10 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Brzeżanach licytacja realności obj. lwh. 337 ks. gr. gm. kat. Raj składającej się z domu murowanego mieszkalnego z jednej strony na suterynach wraz z przynależnościami składającymi się z parkanu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 15883 koron 80 hal., przynależności zaś na 64 kor.

Najniższa cena wynosi co do tej realności kwotę 10.631 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. 6000 (11642 1—2)
Ogłoszenie

na dostawę chleba i owsa w drodze dzierżawy dla wojska zakwaterowanego w stacjach:

Jaworów i Sanok na czas od 1 listopada 1912 do 31 października 1913. Rozprawa odbędzie się przy c. k. Magazynie prowiantowym w Przemyślu, dnia 10 października 1912.

Hruszów, Lubaczów, Nisko, Radymno, Rawa Ruska na czas od 1 listopada 1912 do 31 października 1913. Rozprawa odbędzie się przy c. k. Magazynie prowiantowym w Jarosławiu, dnia 7 października 1912.

Kolbuszowa na czas od 1 listopada 1912 do 31 października 1913. Rozprawa odbędzie się przy c. k. Magazynie prowiantowym w Rzeszowie, dnia 14 października 1912.

Odnosne warunki są do przejrzania w ogłoszeniach i zeszytach warunkowych przy tej Intendanturze i przy powyższych wymienionych Magazynach prowiantowych.

Zeszyty warunków przy tychże Magazynach bezpłatnie dostać można.

C. i k. Intendantura 10 Korpusu.
Przemyśl, dnia 20 września 1912.

L. cz. 1133/12 (31) (11674)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, odbędzie się dnia 1 października 1912 o godzinie 10 minut 30 przed południem w domu Oczkowskiego w biurze Nr. 2 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 1537 ks. gr. gm. Chrzanów, stanowiącej parcelę budowlaną.

Wartość szacunkowa 41.515 koron.

Najniższa oferta 20.757 kor. 50 h.
Do realności lwh. 1537 ks. gr. Chrzanów należą następujące przynależności: opisane w protokole oszacowania z 20 września 1911 E. 1399/11/6.

Termin powyższy wyznacza się na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, które w myśl ts: uchwały z 8 lipca 1912 E. 2595/12/1 E. 1133/12/2 oświadczyło się, że popiera dalej licytację.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 30 sierpnia 1912.

L. 2900 (11424)
Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego w Wiśniczu rozpisuje niniejszym licytację na dostawę nafty w roku 1913 pod zastrzeżeniem zatwierdzenia jej przez c. k. Ministerium sprawiedliwości.

Zapotrzebowanie roczne wynosi około 9000 kilogramów nafty.

Dostawa zaczyna się z dniem 1 stycznia 1913, poczem każdorazowa następną częściową dostawą według zamówienia nastąpić ma w ilości około 2000 kilogramów nafty.

W ofertach należy podać oprócz cen za 1 kilogram nafty loco Zakład karany także wynikłą ogólną sumę.

Do ofert należy dołączyć wadium w gotówce, względnie w papierach wartościowych popularne bezpieczeństwo mających w wyso-

kości 5 procent ogólnej ceny jednorocznej dostawy.

W razie oddania dostawy złożone wadium ma pozostać jako kaucya na zabezpieczenie dostawy.

Blizsze warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze c. k. Dyrekcji Zakładu karnego w Wiśniczu. Na żądanie mogą też warunki przy poprzednim nadesłaniu porta pocztą być nadesłane.

Oferty według przepisu ostemplowane, zapieczętowane i zewnątrz oznaczone „Oferta na dostawę nafty mają być wniesione najpóźniej do dnia 21 października 1912 do 12 godziny w południe do c. k. Dyrekcji Zakładu karnego w Wiśniczu.

Do powyższego terminu można także wnieść ewentualne zmiany, uzupełnienia lub zrzeczenia się.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 21 października 1912 o godzinie 3 po południu w c. k. Dyrekcji Zakładu kary w Wiśniczu.

Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Oferty wniesione po upływie zakreślonego terminu lub nieodpowiadające ogłoszonym warunkom nie będą bezwzględnie brane w rachubę.

Oferenci winni w swych ofertach zobowiązać się do dotrzymania warunków aż do nadejścia decyzji c. k. Ministerstwa sprawiedliwości.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego.
Wiśnicz, dnia 14 września 1912.

L. cz. E. 2122/12 (4) (11726)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela egzekwującego adwokata dr. Wilhelma Rosenbacha, odbędzie się dnia 17 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja 42/168 części realności lwh. 3011 ks. gr. gm. Przemysł, zobowiązanej nieobjętej masy spadkowej po b. p. Leix Oster false Sporn własnych, a to placu budowlanego, ocenionych na 825 koron.

Najniższa cena wynosi 550 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemyśl, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. E. 590/12 (6) (11737 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa „Nadzieja“ w Toporowie, zastąpionego przez adwokata dr. Weissmanna w Łopatynie, odbędzie się dnia 21 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacja 1/2 lwh. 2231 gm. Toporów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 402 kor.

Najniższa cena wynosi 201 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1464/12 (3) (11731 1—3)
Dnia 8 października 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Oddziału V. licytacja: a) całej realności lwh. 579, b) lwh. 580, c) lwh. 581, d) lwh. 593, e) 1/2 lwh. 97, f) 3/4 części lwh. 321 ks. gr. gm. Ruzdwan.

Nieruchomości te oceniono a to: ad a) lwh. 579 na 1200 kor., ad b) lwh. 580 na 1350 kor., ad c) lwh. 581 na 1600 kor., ad d) lwh. 591 na 1200 kor., ad e) 1/2 lwh. 97 na 600 kor., ad f) 3/4 lwh. 321 na 235 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 800 kor., ad b) 900 kor., ad c) 1066 kor. 66 h., ad d) 800 koron, ad e) 400 kor., ad f) 150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 19 sierpnia 1912.

L. X. a. cz. 717 (11710 1—2)
Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

W celu zabezpieczenia wykonania robot budowlanych dla budowy gmachu c. k. gimnazjum w Brzeżanach rozpisuje się niniejszym publiczną rozprawą ofertową, w której mogą brać udział tylko upoważnieni budowniczy.

Wykonywanie odnoszących robót ma być rozpoczęte bezwzględnie po zatwierdzeniu przez c. k. Namiestnictwo najkorzystniejszej oferty

Plany, jakoteż wszelkie warunki stanowiące przedmiot powyższej rozprawy ofertowej, wyłożone są w Departamencie X. a) c. k. Namiestnictwa w godzinach urzędowych do przeglądnięcia i podpisania przez strony interesowane.

Tamż zostaną także udzielone zgłaszającym się przedsiębiorcom druki sumarycznego zestawienia robót, blankiety ofertowe oraz odnośne ustne wyjaśnienia.

Należyte wypełnione i ostemplowane oferty z dołączonymi potwierdzeniami złożonego wadium w wysokości 5 pre. sumy oferowanej należy wnieść najpóźniej dnia 10 października 1912 do godziny 12 w południe na ręce szefa Departamentu X. a. c. k. Namiestnictwa.

Później wniesione oferty nie będą uwzględnione. Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 października 1912 o godzinie 12 w południe w biurze Dep. X. a. c. k. Namiestnictwa, przy czym oferenci mogą być obecni.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13 września 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 1171/12 (4) (11611 3—3)
Edykt t.

Konratowi Horbałowi z Bartnego w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach przeciw niemu o 1250 kor. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 8 czerwca 1912 l. cz. E. 1171/12 (4), którą zarządzone wykonanie licytacji 1/8 części realności lwh. 16 i 1/8 części z 12/144 części realności lwh. 14 gminy Bartne, zobowiązanej własnych.

Ponieważ wiadomo, gdzie Konrat Horbał przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie u. adw. dr. Sterna w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 9 września 1912.

Ogłoszenie.
(11638 2—3)

Dnia 14 września 1912 wpisano na listę adwokatów em. radcę Dworu Joachima Łysiska i em. radców c. k. wyższego sądu krajowego Stanisława Nowodworskiego i Karola Szypaję wszystkich trzech z siedzibą w Kołomyi, tudzież dr. Markusa Hermana Salza z siedzibą w Horodence.

Adwokat dr. Tadeusz Sołowij we Lwowie zmarł dnia 31 sierpnia 1912, a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Władysława Sołowija we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 17 września 1912.

L. cz. C. II. 437/12 (2) (11667 2—3)
Edykt t.

Przeciw Stefanowi Karbowniczek przedtem w Krajnej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Pawła Kopko syna Oleksy w Krajnej pozew o 860 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 października 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego Stefana Karbownicza ustanawia się p. dr. Zielińskiego adw. w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 10 września 1912.

L. cz. C. II. 278/12 (2) (11668 2—3)
Edykt t.

Przeciw Maryi z Czajkowskich Sokal-

skiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Bronisława Nowosielskiego w Sanoku pozew o rozdział współwłasności realności 18 gm. Grąziowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi z Czajkowskich Sokalskiej ustanawia się p. dr. Zielińskiego adw. w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę z Czajkowskich Sokalskiej w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 29 sierpnia 1912.

L. cz. Cg. II. 610/12 (1) (11704 1—3)
Edykt t.

Przeciw Franciszkowi Weberowi, Wiktorowi z Weberów Mołotkowskiej, Julianowi vel Juliuszowi Weberowi, Wiktorowi Weberowi, Natalii Weber, Oldze Allenbacher, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Filomenę Weberową pozew o zniesienie wspólnej własności realności lk. 370¹/₄ we Lwowie przez publiczną sprzedaż.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 października 1912 o godz. 9 rano, sala Nr. 32.

Celem strzeżenia praw powyższych wymienionych ustanawia się p. dr. Leona Kolišchera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych wymienionych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.
Lwów, dnia 16 września 1912.

L. cz. C. I. 591/12 (1) (11672)
Edykt t.

Przeciw Ryfke Heni Klein, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Dawida Weidberga ze Skały pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 września 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Ryfki Heni Klein ustanawia się p. dr. Junga adw. w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ryfkę Henię Klein w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borszczów, dnia 12 września 1912.

L. cz. Cw. 2678/12 (1) (11540)
Edykt t.

Przeciw nieobecnemu Izakowi Schnalowi przedtem w Tarnowie, wniosł Samuel Izrael Braff przez adw. dr. Finka w Tarnowie skargę o 600 kor.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 31 sierpnia 1912 Cw. 2678/12 (1).

Ustanowiono dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Fusiarecki w Tarnowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 173/12 (3) (11690)
Przeciw nieobecnemu Iwanowi Jędrzejce po Senku z Beska, wniosła Maryanna Ciepła z Beska pozew o 420 kor.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 2 października 1912 o godz. 9 rano, biuro Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono adw. dr. Janotę w Rymanowie na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 17 września 1912.

L. cz. C. VII. 599/12 (2) (11673)
Edykt t.

Przeciw Kazimierzowi Dukiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Dawida Ellinga pozew o 858 kor. 57 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 października 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Dukiewicza ustanawia się p. adw. dr. Lisowskiego w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku-

randa w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Buczacz, dnia 11 września 1912.

L. cz. C. II. 349/12 (1) (11666)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Hycnarowi i Maryannie z Tyborów Hycnarowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Wojciecha Hycnara pozew o zapłatę kwoty 557 kór. 6 hal. i 413 kor. 66 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy w tym sądzie na dzień 8 października 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Hycnara i Maryanny z Tyborów Hycnarowej ustanawia się p. adw. dr. Gawła w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 3 września 1912.

L. cz. C. II. 281/12 (1) (11691)
E d y k t.

Przeciw Szymonowi Karpfowi z Sokółowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokółowie przez Kasę zaliczkową w Sokółowie pozew o zapłatę 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 września 1912 o godz. 9 rano, sala Nr. 21 b.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Meilecha Schindeiheiema w Sokółowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Sokółów, dnia 14 września 1912.

L. cz. C. II. 288/12 (1) (11685)
E d y k t.

Przeciw Janowi Baryczy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Pilźnie przez Antoniego Sikorę w Dobrkowie pozew o 225 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 października 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Wilhelma Gucwę adw. w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Pilzno, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 301/12 (1) (11676)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Janowi Kuźniarowi i Rozalii Kuźniarowej wniosli do tut. sądu Wawrzyniec Kuźniar i Maryanna Wilkoniowa z Czarnej pozew o własność realności lwh. 101 gm. Medynia łańc.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 2 października 1912 o godz. 10 rano, sala Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem adw. dr. Dymidowicz będzie ich zastępywać w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut, dnia 14 września 1912.

L. cz. C. I. 307/12, C. I. 308/12, C. I. 309/12 (11619)

E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Fink w Medenicach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Medenicach przez Stasia Szulaka „Hrycyszyn pozew o własność parceli grt. lkat. 2918 w Medenicach.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11 października 1912 o godzinie 9 rano, w sali Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Apfla adw. w Medenicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda Jakóba Finka w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Medenice, dnia 15 lipca 1912.

L. cz. Cw. 2111/12 (1) (11350)

E d y k t.
Przeciw Samuelowi Edelstein, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez firmę Abraham Laster i tow. pozew o 400 kor. itd.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia z dnia 24 czerwca 1912 Cw. 2111/12 (1).

Celem strzeżenia praw Samuela Edelsteina ustanawia się p. dr. Fränkla adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Czortków, dnia 24 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 323/12 (1) (11379)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ilkowi Łaganowi wniosła Julia Maczubska ze Szklia pozew o 663 kor. 15 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1 października 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 9.

Dla pozwanego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Sikielę w Jaworowie, który zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 2 września 1912.

L. cz. Cw. III. 2126/12 (1) (11535)
E d y k t.

Przeciw Salomei Steinhoffowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Powiatowe Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Brzesku pozew o 1480 kor., 900 kor., 1450 kor., 1800 kor. i 2100 kor.

Na podstawie pozwu wydany został wekslowy nakaz zapłaty z dnia 23 sierpnia 1912 Cw. III. 2126/12 (1).

Celem strzeżenia praw Salomei Steinhoffowej ustanawia się p. dr. Leona Rippa adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Salomeę Steinhoffową w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 23 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. III. 4368/12 (7) (11428)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Pasternakowi przedtem we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Towarzystwo dla handlu i przemysłu pozew o 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z 5 lipca 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Witolda Olszewskiego adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 5 września 1912.

L. cz. C. II. 268/12 (1) (11743)
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Kołodziejowi z Trzebosi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokółowie przez Towarzystwo bankowe w Sokółowie pozew o zapłatę kwoty 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 września 1912 o godz. 11 rano, b. Nr. 21.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. Jana Kołodzieja w Podlesiu ad Trzeboś, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokółów, dnia 19 września 1912.

L. cz. C. I. 402/12 (1) (11738)
E d y k t.

Przeciw Oksie Krupeczakowi przedtem w Iwaniu pustem, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez masę spadkową Prokopa Wepuka pozew o własność pgr. 1447/2 w Iwaniu pustem.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 września 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 8

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Bindera w Mielnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 24 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 238/12 (1) (11734)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Żmudzie, Stanisławowi Maciaszkowi i Rozalii Maciaszek z Bystrej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Wiktoryę Żmuda i Rozalię Żmuda pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 273 ks. gr. gm. Bystra.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu wyżej wymienionych ustanawia się p. Aleksandra Namysłowskiego adw. w Jordanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jordanów, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. C. I. 277/12 (1) (11749)
E d y k t.

W sprawie Łucja Rysana i Jurka Buchty w Żurawicy przeciw Wasylowi Sołodkiemu o 208 kor. 35 hal., wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25 września 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 22.

Dla nieznanego z miejsca pobytu Wasyla Sołodkiego ustanawia się kuratorem p. Pawła Sołodkiego w Żurawicy, który zastępywać będzie Wasyla Sołodkiego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśniowczyk, dnia 3 sierpnia 1912.

L. cz. C. VI. 359/12 (1) (11735)
E d y k t.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Sylwestrowi i Augustowi Dziurzyńskim wniosł Michał Serafin z Żolyni pozew o zezwolenie na wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 26 września 1912 o godz. 9 rano, sala Nr. 2.

Ustanowiony kuratorem adw. dr. Dymidowicz zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Łańcut, dnia 6 września 1912.

L. VIII/og. 843/17 (11709 1—3)

Kurs fachowy dla wykształcenia państwowych drogomistrzów.

O g ł o s z e n i e.
Na mocy reskryptu ó. k. Ministerstwa robót publicznych z dnia 16 sierpnia 1912 L. 30472 — VII., c. k. Namiestnictwo zaprowadza sześciomiesięczny niższy kurs przygotowawczy dla wykształcenia państwowych drogomistrzów.

Celem tego kursu jest odpowiednie przygotowanie kandydatów, ubiegających się o posady państwowych drogomistrzów, oraz dalsze kształcenie drogomistrzów, pozostających już w służbie, tudzież przygotowanie ich do wyższego kursu, który później będzie otwarty, celem zupełnego wykształcenia ich w tym zawodzie.

Kurs ten, który podlegać będzie kierownictwu Szefa Departamentu budownictwa drogowego w c. k. Namiestnictwie, odbędzie się w budynku c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie w czasie od 1 listopada 1912 do 30 kwietnia 1913 roku

Kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na ten niższy kurs przygotowawczy, a nie pozostający jeszcze w cywilnej służbie państwowej mają przedłożyć oprócz dowodów, że uczynili zadość warunkom, przepisany do uzyskania państwowej posady drogomistrza, własnoręcznie pisane podanie, metrykę urodzenia i bez obcej pomocy technicznej wykonany szkic odrębny, celem udowodnienia zdolności rysunkowych.

Podoficerowie uprawnieni po myśli ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60, oraz odbywający 12 rok czynnej służby wojskowej mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Kandydaci z pośród c. k. drogomistrzów

mogą być przyjęci na ten kurs na ich podania w miarę kwalifikacji służbowej. Przy równej kwalifikacji mają pierwszeństwo ci kandydaci, którym nadano posady na podstawie ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 (certyfikatyści).

Podania należy wnosić do c. k. Namiestnictwa we Lwowie najpóźniej do 10 października 1912.

Kandydaci pozostający w państwowej służbie cywilnej lub wojskowej mają wnosić podania w przepisanej drodze służbowej.

Podania niensłużbowe udokumentowane lub wniesione po terminie, nie będą uwzględnione.

Ilość uczestników kursu jest ograniczona powyżej na 20, z tych przypada 10 na kandydatów na drogomistrzów, a to na pozostających już w służbie c. k. drogomistrzów.

W razie większej ilości odpowiednich kandydatów, będą nadliczbowi zanotowani, celem ewentualnego przyjęcia na przyszłoroczny kurs i przysługuje im prawo pierwszeństwa przed nowozgłaszającymi się w każdym jednak razie przysługuje pierwszeństwo podoficerom uprawnionym po myśli ustawy z d. 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60, którzy odbywają 12 rok czynnej służby wojskowej, względnie tym pozostającym w służbie cywilnej kandydatom, którzy należą do certyfikatyści.

C. k. drogomistrze państwowi powołani na ten kurs otrzymają, o ile ich miesiecsłużbowe leży poza Lwowem, oprócz należyciści za podróż tam i z powrotem, zapomogę miesięczną w kwocie 80 kor. na czas trwania kursu.

Po ukończeniu kursu mają się uczestnicy poddać egzaminowi.

Z e. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18 września 1912

Za e. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

Firmy.

L. cz. Firm. 265/12 Stow. III. 156 (11310 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: miasto Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: „Związek krawców“, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 1 czerwca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż na wspólny rachunek, we wspólnym składzie towarów wytwarzanych przez członków w ich własnych poszczególnych i wspólnych warsztatach, jakoteż przyjmowanie i wykonywanie przez członków zamówień w zakresie krawiectwa wchodzących, dalej zakupno surowców i półfabrykatów na wspólny rachunek, oraz innych przyrządów potrzebnych do wykonywania przemysłu krawieckiego.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 3 dyrektorów, wybranych przez walne zgromadzenie; obecnie wybrani są: Antoni Brudziana, Mateusz Sikora, Stanisław Wójcikiewicz, wszyscy zamieszkali w Nowym Sączu.

Podpis firmy: Pod firmą stowarzyszenia podpisują się członkowie dyrekcji.

Ogłoszenia umieszczane będą w „Przebiegach gospodarczym“ wychodzącym w Krakowie.

Udziały członków: Udział członka wynosi 250 koron.

Odpowiedzialność członka rozciąga się do 3-krotnej wysokości udziału i to przez przeciąg jednego roku po utracie praw członka.

Data wpisu: 11 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 20 lipca 1912.

L. cz. Firm. 340 Sp. Rg. A. 153. (11539 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Mantel & Wymisner w Tarnowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób sprzedaży bielizny.

Spólnicy odpowiedzialni: Rachela Lea 2-ga imion Mantel i Ryfka Wymisner w Tarnowie.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy „Mantel & Wymisner“, lub pod odciskiem stampilli tej treści podpisze którakolwiek ze spółniczek swoje nazwisko „Mantel“, lub „Wymisner“.

Prokurę udzielono Salomonowi Maniłow i Chielowi Ascherowi Wymisnerowi z których każdy ma prawo do zastępstwa, podpisywania firmy w ten sposób, że pod brzmieniem firmy lub odciskiem stampilli

firmy podpisze swe nazwisko z dodatkiem „pp. (tj. per procura)“.

Dzień wpisu: 31 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział IV.
Tarnów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 483/12 Oddział A. I. 76 (11446)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Sambor.

Brzmienie firmy: Dzierżawa prawa poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych w Samborze.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa poboru opłat od spirytusu

Forma spółki: jawna spółka handlowa.

Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Leon Zimmermann, Mojżesz Spatz, Izrael Gerner, wszyscy kupecy w Samborze.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisuje Izrael Gerner swe nazwisko.

Dzień wpisu: 20 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.
Sambor, dnia 30 maja 1912.

L. cz. Firm 1882 Rg. C. 153 (11436)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów, plac Maryacki 7.

Brzmienie firmy: Zjednoczone rurociągi i przedsiębiorstwo maszynowe krajowych producentów, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, po niemiecku: „Vereinigte Pipelines und Magazinerungsgesellschaft der galizischen Rohölproduzenten Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Lemberg“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie lub dzierżawa rurociągów lub przedsiębiorstw magazynowych galicyjskich w miejscach, gdzie się okazuje lub produkuje ropę.

W szczególności rozchodzi się o przedsiębiorstwa założone lub w przyszłości powstać mające w Tustanowicach, Borystawiu, Ratozynie borystawskim lub w innych w pobliżu tychże położonych miejscach produkcji ropy na większą skalę. Ponadto przedmiotem przedsiębiorstwa jest nabywanie, założenie i obrót przedsiębiorstwa wszelkiego rodzaju na polu przemysłu naftowego, kupno i sprzedaż kopalni, udziałów brutto i netto, magazynowanie ropy na własny lub obcy rachunek i wogóle zawieranie wszelkich interesów i przedsięwzięcia czynności pozostających w związku z rurociągami i przedsiębiorstwem magazynowym, jakoteż z produkcją ropy i przemysłem naftowym. Również uprawnioną jest spółka brać udział w innych przedsiębiorstwach o takichże celach.

Zarządza się z urzędu w myśl § 43, 87 i 102 ustawy z 6 marca 1906 l. 58 dz. p. p. rozwiązanie i wykreślenie powyższej spółki z rejestru wobec nie uczynienia zadość tej poleceniu z dnia 27 lipca 1911 l. Firm. 790 Rg. C. 153.

Dzień wpisu: 4 maja 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 454/12 Oddz. A. I. 75 (11447)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Borysław.

Brzmienie firmy: Lichtenstein & I. Kaufman.

Przedmiot przedsiębiorstwa: eskont weksli i przedsiębiorstwo bankierskie.

Forma spółki: jawna spółka handlowa.

Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Wilhelm Lichtenstein i Józef Kaufman, obaj kupecy w Borysławiu.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisują obaj spółnicy lub tylko jeden z nich.

Dzień wpisu: 20 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.
Sambor, dnia 30 maja 1912.

L. cz. Firm. 608/12 Stow. I. 3 (11312)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu, ogłasza, iż dnia 31 sierpnia 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Przemyskiej Kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ dnia 30 kwietnia 1912 uchwalono zmianę §§ 7, 11, 25, 39, 48, 51, 55 i 57 statutu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemysł, 24 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 882/12 Rg. I. 373 (11288)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „A. & K. Litwinowicz i Wyleżyński, inżynierowie“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie przedsiębiorstwa instalacji wodociągów, gazu centralnego, ogrzewania, kanalizacji, tudzież wszelkich robót w zakresie tego rodzaju przedsiębiorstwa wchodzących, jak i dostaw budowlanych.

Forma spółki: jawna.

Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Aleksander Litwinowicz inżynier w Krakowie, Konrad Litwinowicz inżynier w Borysławiu, Konrad Wyleżyński inżynier we Lwowie.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni wszyscy spółnicy, zastąpić w ten sposób, że pod wycisnięciem lub wypisanem brzmieniem firmy umieszczają swoje podpisy dwaj spółnicy.

Dzień wpisu: 10 maja 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3 maja 1912.

Kuratele.

L. cz. P. V. 102/12 (4) (11608 3-3)

E d y k t.

Iwan Kuźniak s. Nykoły z Jabłonicy uznany za marnotrawcę

Kuratorem jego Hnat Tymofij z Jabłonicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 16 lipca 1912.

L. cz. P. 27/2 (27) (11471 3-3)

E d y k t.

Zawieszoną nad Naścią Parnicką z Torców kuratelę z powodu choroby umysłowej uchyla się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowosioło, dnia 28 maja 1912.

L. cz. L. 12/12 (3) (11221 2-3)

P. 185/12 (4)

E d y k t.

Za umysłowo chore uznano Maryę i Elżbietę Ogorzałównę w Przysietnicy.

Kuratorem ich ustanowiono Jana Gawoda w Przysietnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 27 sierpnia 1912

L. cz. P. 130/12 (1) (11339 2-3)

O b w i e s z c z e n i e.

Frauciszka Rossa z Niemiłowa, ur. 17 czerwca 1887 w Sienkowie, byłego strażnika skarbowego, uznano umysłowo chorym.

Kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Rossa z Niemiłowa,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. P. 81/12 (12) (11411 2-3)

E d y k t.

Jadwigę z Stanowskich Poliskiewiczową z Jarosławia uznano marnotrawczynią, — a Józefa Swiderskiego z Jarosławia, kuratorem jej ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 14 sierpnia 1912.

Konkursa.

L. 1924/V. (11706 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela dla przedmiotów mechaniczno-technicznych w IX. klasie rangi, w c. k. Szkole przemysłowej we Lwowie.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustaw z 19 września 1898 Dz. p. p. L. 175 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. L. 55, a mianowicie 2800 kor. rocznej płacy i 860 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej albo też w zawodzie nauczycielskim, stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. u. p. L. 55.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowym szkolnictwie przemysłowym, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis życia i studyów, w metrykę chrztu (urodzenia) świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, w świadectwo ze złożonego na jednej z austriackich

szkół politechnicznych II. egzaminu państwowego na wydziale budowy maszyn, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnieść na ręce Dyrekcji wymienionej na wstępie szkoły najpóźniej do 15 października b. r.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci będący w czynnej służbie państwowej lub krajowej winni wnieść odnośnie podanie w drodze przełożonej władzy.

Pierwszeństwo mają kandydaci, posiadający dłuższą praktykę zawodową.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata Dyrekcji zakładu.

C. k. Rada szkolna krajowa.

We Lwowie, dnia 4 września 1912.

Za c. k. Namiestnika.

Dembowski w. r.

L. cz. Prez. 27.110 (11577 1-2)

K o n k u r s.

Odnośnie do konkursu w Nrze 217 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę naczelnika kancelaryi przy c. k. Sądzie obwodowym w Sanoku z dniem 30 września 1912 upływa.

Prezdyum c. k. sądu krajowego

wyższego.

Lwów, dnia 17 września 1912.

L. 2067 (11712 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego stugi przy katedrach budowy maszyn, mechaniki i teorii maszyn w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza się niniejszem konkurs do końca października b. m.

Do tej posady przywiązane są normalne pobory sług państwowych unormowane ustawą z 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204.

Kandydaci na tę posadę winni swe podania wystosowane do c. k. Namiestnictwa przesłać wprost lub za pośrednictwem władzy przełożonej na ręce Rektora przed upływem terminu konkursu i zaopatrzyć je w dowody:

1. znajomości języków krajowych w słowie i piśmie,
2. uzdolnienia fizycznego,
3. nieprzekraczalnego wieku 40 lat,
4. nienaganego zachowania się (świadectwo moralności),
5. dotychczasowych zajęć,
6. znajomości precyzyjnej mechaniki i obchodzenia się z instrumentami laboratoryjnymi.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady mają w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 wysłużeni podoficerowie c. k. względnie c. i. k. armii zaopatrzeni certyfikatem uprawniającym do ubiegania się o posady w państwowej służbie cywilnej.

Z Rektora c. k. Szkoły politechnicznej.

We Lwowie, dnia 18 września 1912.

L. cz. S. 14/12 (37) (11705)

W konkursie fabryki wódek rosolisów, rumu i t. d. Jakóba i Adolfa Meschlówi obu wyżej wymienionych jawnych spółników:

1. celem zbadania po myśli § 149 ord. konk. rachunków złożonych przez zawiadowcę masy p. adw. dr. Włodzimierza Tuckiego za czas od 1 maja 1912 roku,
2. celem ustalenia rozszczeń tegoż zawiadowcy masy do przyznania mu wynagrodzenia w kwocie 1001 kor. 50 hal. i do zwrotu wydatków w kwocie 198 kor. 70 hal.,
3. tudzież celem powzięcia uchwały ogólnu wierzycieli na przekazanie Panu zawiadowcy w miejsce zapłaty wierzytelności masy konkursowej w kwocie 100 kor. 35 hal. na rachunek przyznać się mającego mu wynagrodzenia wyznacza się audyencyę na dzień 8 października 1912 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywil. przy ul. Teatralnej l. 13 w biurze Nr. 19.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego co na tej audyencyi po należytym zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zacząć żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

C.łonków wydziału wierzycieli wzywa się do tej audyencyi pod rygorem prawa, a zarazem przedłożone rachunki udziela się wydziałowi do rąk Pana Maurycego Leona Goldberga do przeglądu z poleceniem zwrotu tychże najpóźniej 6 października 1912.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 11 września 1912.

L. 1924/V. (11707 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

W c. k. państwowej szkole przemysłowej we Lwowie będzie do obsadzenia posada nauczyciela dla nauk inżyniersko-przyrodniczych (fizyki i chemii) w IX. klasie rangi.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175 a mianowicie 2800 kor. rocznej płacy i 860 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej albo też w zawodzie nauczycielskim, stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. ust. p. L. 55.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowym szkolnictwie przemysłowym, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis życia i rodzaj studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnieść do Dyrekcji c. k. państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie najpóźniej do 15 października b. r.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano. Kandydaci pozostający w czynnej służbie państwowej lub krajowej winni wnieść odnośnie podania na ręce przełożonych władz. Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się egzaminami z odbytych studyów technicznych.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy się wykazują świadectwami z odbytej dłuższej praktyki zawodowej.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata w Dyrekcji c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa.

We Lwowie, dnia 4 września 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

L. 121.525/II. (11586 2-3)

K o n k u r s

na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

1. w Zielonkach z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 532 koron na służącego,
2. w Czerwonogrodzie z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 504 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 3 października b. r.

Lwów, dnia 16 września 1912.

Prezydent:

Wopatarni.

Upadłości.

L. cz. S. 38/12 (8) (11700)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiających się na audyencyi dnia 14 sierpnia 1912 wierzycieli masy rozbiorowej „Własna Pomoc“, spółka zarejestrowana z obmeżenou porokou we Lwowie ul. Szeptyckich l. 72 tymczasowo ustanowionego zawiadowcy masy p. adw. dr. Salomona Weinberga zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, z zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się p. Petra Kozaka.

Nowo ustanowionego zastępcę zawiadowcy masy pana Petra Kozaka wzywa się, ażeby w przeciągu 10 dni jawił się u komisarza sądowego, celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężących na nich w myśl ord. konkursowej.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1912.

L. cz. S. 5/11 (224) (11702)

W konkursie Firmy Zygmunt Platowski we Lwowie celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 14 września 1912, wyznacza się audyencyę na dzień 19 września 1912 o godzinie 9 przed południem w c. k. Sądzie krajowym cywilnym we Lwowie, w biurze 19.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1912.

G. Zi. S. 32/12 (1) (11724 1-3)

C o n c u r s e d i e t.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Joachim Lewinter nichtprotokollierten Schnittwarenhändlers in Tarnopol be-willigt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik wird zum Concoursecommissär, Herr Dr. Stanislaus Czykaluk, Landesadvokat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 30 September 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesen Gerichte. Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 28 Oktober 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 31 Oktober 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissars für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 17 September 1912.

L. cz. S. 1/8 (123) (11721)

W konkursie Berla Pinka wystąpił zarządca masy konkursowej adw. dr. Słaczka z wnioskiem wyeliminowania z inwentarza masy pgr. 33/2 w Sanoku pofabrycznej.

Celem powyższej uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 25 września 1912 godz. 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro 12.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 17 września 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 84/12 (3) (11293 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Tadeusza Rogalskiego, c. k. sekretarza Dyrekcji skarbu w Wadowicach wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 4 pokwitowań po 500 kor. Banku przemysłowego we Lwowie z daty 1 kwietnia, 1 lipca i 1 października 1911, oraz 1 stycznia 1912 za zapłacone 4 raty na 10 sztuk akcyi fabryki cementu „Góła“.

Posiadacza powyższych 4 pokwitowań wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23 sierpnia 1912.

L. cz. T. 89/12 (2) (11284 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Ignacego Löwentkale w Bogdanówce wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 172.746 na kwotę 160 kor. 54 hal. opiewającej a na nazwisko Ignacego Löwentkale wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz. T. 79/12 (2) (11434 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Pauliny Turzańskiej w Rzęźnie polskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 23.854 na nazwisko „Paulina Turzańska“ i na kwotę 40 kor. opiewającej i winkalowanej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 3 sierpnia 1912.

L. cz. T. 22/12 (1) (11445 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Leiby Lautermana w Sokolikach wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Sokoliki 10 stycznia 1910 opiewającego na 500 kor. płatnego za rok od daty wystawienia akceptowanego przez Semiona Dziubę ze Sokolik zaopatrzono w podpis wnioskodawcy jako wystawcy.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. T. 8/12 (2) (11354 3—3)

Na wniosek Nuchima Pressera, kupca w Suchostawie wdraża się postępowanie celem umorzenia weksla z daty Kopyczyńce dnia 8 grudnia 1909 na 200 koron opiewającego, dnia 5 maja 1910 płatnego przez Annę z Wyszynskich Mostawą i Stefana Wyszynskiego akceptowanego a przez Towarzystwo pożyczkowe w Kopyczyńcach na rzecz Nuchima Pressera żyrowanego.

Wzywa się tedy posiadacza powyższego weksla, by do 45 dni od ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksel ten sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym uzna się weksel ten za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 19 kwietnia 1912.

L. cz. T. 86/12 (2) (11283 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Kalmana Magera w Szczercu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslowego blankietu przez wnioskodawcę Kalmana Leizora Magera podpisanego.

Posiadacza powyższego wekslowego blankietu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu dni 45 od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. T. 12/12 (3) (11490 3—3)

Amortyzacya

Na wniosek p. Kazimierza Wronskiego, rzadcy dóbr w Bachorzcu ad Dubiecko wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Jasła Nr. 13.943 na nazwisko Kazimierza Wronskiego i kwotę 352 kor. 24 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 17 sierpnia 1912.

L. cz. T. 21/12 (2) (11444 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Anna Demkowska córka Fedka Demkowskiego i Anny ze Strażaków zam. Demkowskiej, urodzona w Wańkowicach dnia 11 marca 1861 wedle poświadczenia urzędu gminnego w Wańkowicach z dnia 16 maja 1812 wydalila się z gminy Wańkowice przed przeszło trzydziestu laty i od tego czasu z życia i miejsca pobytu nie jest znana.

Gdy zatem przyjęć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1 u. c. przeto wdraża się na prośbę Maryi Demkowskiej zam. Mydlak w Wańkowicach postępowanie celem uznania za zmarłą.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu

dr. Aleksandrowi Rogalskiemu, adwokatowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionej.

Annę Demkowską wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiała się lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 2 lipca 1912.

L. cz. T. 22/12 (2) (11314 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Simona Lama, kupca w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionego weksla z daty Przemyśl 22 lutego 1912 na sumę 500 kor. opiewający, za 3 miesiące płatny wystawiony przez Udel Stock,

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 tygodni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 3 września 1912.

L. cz. T. 21/12 (3) (11441 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Debory Greif, prywatnej w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 93/95 Zakładu kredytowego w Przemyślu na 270 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 3 września 1912.

L. cz. T. 12/12 (1) (10355 3—3)

Amortyzacya

Na wniosek Breindli Pohorilles, negocjantki w Czortkowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zatraconego weksla opiewającego na kwotę 600 kor. bez daty wystawienia płatności, zaopatrzono podpisem „Breindel Pohorille lub Breindel Panzer“ jako akceptantki bez podpisu wystawcy.

Wzywa się posiadacza tego weksla, ażeby w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ rzekomy weksel sądowi okazał, inaczej zostanie orzeczonem, że weksel ten uznany jest za pozbawiony skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 29 czerwca 1912.

L. cz. T. VI. 38/12 (2) (11531 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Gdańskiej w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 81.270 na imię Maryi Gdańskiej wystawionej a opiewającej na 660 kor.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. VI. 58/12 (1) (11532 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Klamki i Magdaleny Klamkowej z Libiąż wielkiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawców zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 11.578 na imię Jana i Magdaleny Klamków wystawionej a na kwotę 640 kor. 10 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. T. V. 17/12 (2) (11236 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mikołaja Czarnieckiego, wóźnego krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń w Tarnopolu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych, włą-

cznie przez przeoczenie spalonych książeczek wkładkowych Kasy oszczędności miasta Rzeszowa z to:

1. Książeczki Nr. 30.676 na imię Antoniego Krzyżowskiego wystawionej ze stanem wkładki w dniu 30 czerwca 1912 — 1245 kor. 97 hal.,

2. Książeczki Nr. 30.677 na imię Wojciecha Krzyżowskiego wystawionej ze stanem wkładki w dniu 30 czerwca 1912 — 567 kor. 33 hal.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 24 sierpnia 1912.

L. cz. T. II. 14/12 (1) (11533 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Firmy prot. Adolf Hirsch i Sp. w Wieliczce wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla z daty Wieliczka dnia 12 grudnia 1910 na 257 koron opiewającego za trzy miesiące od daty płatnego, przyjętego przez Józefa Jelonka a wystawionego i żyrowanego przez Firmę Adolf Hirsch i Ska.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył go sądowi w ciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. T. 85/12 (2) (11297 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mendla Samuela Rennera, Salomona Rennera i Małki Renner wszystkich we Lwowie ul. Szteptyckich l. 71 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawców zagubionego blankietu wekslowego ze skalą do 2100 koron a zaopatrzono podpisami Mendla Samuela Rennera, Salomona Rennera i Małki Renner jako akceptantów, zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. T. 5/12 (1) (11308 3—3)

Amortyzacya

Wedle podania Jakóba Grünera w Gorlicach, zaginęły temuż w dniu 9 sierpnia 1912 następujące weksle:

a) weksel na 1000 koron opiewający, dnia 7 lipca 1912 wystawiony, dnia 10 listopada 1912 płatny, akceptowany przez Izaka Jakóba Wulksna, wystawiony i żyrowany przez Jakóba Grünera i żyrowany przez Taubę Grünera,

b) weksel na 1200 koron opiewający, dnia 28 lipca 1912 wystawiony, dnia 28 października 1912 płatny, akceptowany przez Szymona Nussbauma i Mosesa Müllera, wystawiony i żyrowany przez Taubę Grünera,

c) weksel na 1200 koron opiewający, dnia 28 kwietnia 1912 wystawiony, dnia 28 lipca 1912 płatny, akceptowany przez Szymona Nussbauma i Mosesa Müllera, wystawiony i żyrowany przez Jakóba Grünera i żyrowany przez Taubę Grünera,

d) trzy blankiety wekslowe akceptowane przez Jakóba Grünera i Taubę Grünera a ostemplowane po 40 hal,

e) trzy blankiety wekslowe akceptowane przez Jakóba Grünera i Taubę Grünera a ostemplowane po 60 hal.

Na wniosek Jakóba Grünera wdraża się postępowanie celem amortyzacji powyższych rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dokumentów.

Posiadacza powyższych dokumentów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Jasło, dnia 21 sierpnia 1912.

Ч. еп. Т. 73/12 (3) (11287 3—3)

Амортизация.

На внесене гр. кат. Уряду парохіального в Мишанці вводити ся послуговане амортизаційне що до сльдуочної имовірно внескодаделени загинувшої шадничкої книжочки ч. 249 виставленої стоваришеном Дім торговельно-промисловий „Достава“, стоваришеном зареєстроване з

ограниченою порукою у Львові на імя Церков в Мшанці з вкладкою 517-02 кор.

Держителя повисної щадничої книжочки визнає ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протязі 6 місяців від послідного оголошення едикту, бо в противнім разі по ухвалі того речінця буде узвана за неважну.

Ц. к. Суд крайвий цивільний, Відділ VII. Львів, дня 2 серпня 1912.

Ч. сп. Т. 74/12 (8) (11427 3-3)
Амортизація.

На внесеніє п. Івана Вертинороха в Клепшарові вводять ся постановлені амортизаційне що до імовірно внескодалеві загинувшого вексла з підписами: Івана Романюка і Сави Загородного, обох емеритів ц. к. залізниці в Клепшарові без дати і певноповненого а остемпльованого так, що міг бути вповнений до суми 600 кор.

Держителя повисного вексла визнає ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протязі 45 днів від послідного оголошення едикту в газеті урядовій, бо в противнім разі по ухвалі того речінця буде узнаний за неважний.

Ц. к. Суд крайвий цивільний, Відділ VII. Львів, дня 23 липня 1912

Spadki.

L. cz. A. IV. 249/12 (10) (11239 3-3)
E d y k t

zwolający wierzycieli spadku.
C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział IV. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensję do spadku po bp. Baruchu Friedmannie, kupcu w Samborze zmarłym dnia 23 czerwca 1912 w Samborze z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensji zgłosili się w tut. sądzie w biurze Nr. 68 w dniu 9 października 1912 o godzinie 9 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo za stawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensji wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sambor, dnia 10 sierpnia 1912.

L. cz. A. 47/12 (8) (11343 3-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia, że dnia 23 listopada zmarł w Trójce bł. p. Schloma Sigler pozostawiający ustne rozporządzenie ostatniej woli, w którym jednak nie ustanowił dziedzica, lecz pozostawił tylko same legaty.

Ponieważ sądowi nie są wiadomi ustawowi dziedzice, przeto wzywa się ich, by w ciągu jednego roku od dnia daty niżej podanej zgłosili się w tut. sądzie i swe oświadczenia do spadku złożyli, w przeciwnym bowiem razie przewód spadkowy po tymże zmarłym ukończony zostanie przez w tym celu dla nich ustanowionego kuratora Wasyla Marezuka, naczelnika gminnego w Trójce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Zabłotów, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. A. 366/11 (11475 3-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że Anna Antoniak zmarła w Koniuszkach siemianowskich dnia 7 sierpnia 1885 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu jej córki Justyny Antonik nie jest znane, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Wawrzyncem Senykiem, rolnikiem z Koniuszek siemianowskich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Rudki, dnia 17 października 1911.

L. cz. A. 27/11 (9) (11414 3-3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiolu ogłasza, że dnia 17 stycznia 1912 w Kulparkowie zmarł s. p. Iwan Pałamar z Nowegosioła bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowej spadkobierczyni Katarzyny Pałamar nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek

zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Andruchem Pałamarem z Nowegosioła ustanowionym dla nieobecnej Katarzyny Pałamar.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nowesioło, dnia 4 lipca 1912.

L. cz. A. 384/11 (10) (11470 3-3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że dnia 22 września 1911 w Moranicach zmarł Fedko Kulikowski pozostawiający rozporządzenie ostatniej woli, w którym legował synowi Dmytrowi Kulikowskiemu pgr. lk. 467/2 i 477 w Moranicach.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Dmytra Kulikowskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tut. sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adwokatem dr. Antonim Goldmenem w Krakowcu ustanowionym dla nieobecnej Dmytra Kulikowskiego.

rem Piotrem Krucem, którego ustanawia się dla nieobecnej Michała Kaczyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Krakowiec, dnia 24 kwietnia 1912.

L. cz. A. 238/10 (7) (11474 3-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach ogłasza, że dnia 18 kwietnia 1910 w Woszczanach zmarł Mikołaj Kaczyński pozostawiający rozporządzenie ostatniej woli, którym swoją część gruntu legował swojej siostrze Annie Połulich, zaś bratu ciotecznemu Fedkowi Skoczyłowskiemu Michała jedną parcelę pola Nad Stawem zwaną

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu ustawowego dziedzica nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku zgłosił się w tut. sądzie i wniosł oświadczenie co do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kurato-

rem Piotrem Krucem, którego ustanawia się dla nieobecnej Michała Kaczyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Rudki, dnia 16 marca 1912.

L. cz. A. 203/11 (11476 3-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że Anastazyja Bilak zmarła w Wańkowicach dnia 27 kwietnia 1911 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu jej córki Maryi Bilak nie jest znanem wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem jej ojcem Hryńkiem Bilakiem z Wańkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Rudki, dnia 5 października 1911.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych
obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.
według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110*, 130, 200§, 0, 725†, 825, 950

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 720, 1130, 150§, 215, 530, 1030, 1043†

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1205, 515††, 545†, 740, 1025*) 155, 552, 626, 934

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§, 1100

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stożanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwołoczysk: 701, 1111, 136*, 200, 510, 1012, 1031†

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*, 1049, 629*, 1001, 1200§

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stożanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*, 1031, 611*, 941, 1143§

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§, 245, 345*, 546†, 605, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 610, 1035, 216§, 227, 250†, 840, 1113

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 250, 610, 915, 937, 225, 305*, 628†, 758††, 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§, 145, 650, 1125

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135*

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stożanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwołoczysk: 625, 1055, 229*, 242, 307†, 901, 1130

†) do Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121*, 515, 1040§

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stożanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140*, 536, 1059§

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 655

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342, 517, 930

od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140

od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 602

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235, 631, 835

od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230

od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

OGŁOSZENIE.

Kupieckie Towarzystwo Zaliczkowe „Merkur“ w Kańczudze
zaprasza niniejszem P. T. Członków na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 29 września 1912, ewentualnie w razie
braku kompletu dnia 20 października 1912, każdym razem o godz.
12 w południe w lokalu stowarzyszenia w Kańczudze.

Porządek dzienny:

1. Utworzenie Filii kupieckiego Towarzystwa Zaliczkowego w Kańczudze z siedzibą w Boryni.
2. Ustanowienie płacy członków dyrekcyi w myśl § 26 statutu.
3. Zmiana § 67, 70 i 79 statutu.
4. Wnioski członków.

Rada Nadzorcza

Kupieckiego Towarzystwa Zaliczkowego „Merkur“ w Kańczudze
stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Leib Landau
prezes.

Moses Pollner
sekretarz.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących
kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska I. 3.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Kuryer kolejowy Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska I. 3.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy I. 4

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej,
Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen**, tudzież
SPECYALNE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz
normalne wody mineralne z przepisu **prof. Jaworskiego**.

Sprzedaż częstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyna pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnieść o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska I. 3.

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcja — wielkości 1 metr 6 ctm na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej i przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmniejszającą sobie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.)

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy)

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Cmentarzu Bukowinę
Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, Jagiellońska Nr. 3.
nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należności.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawią będą sądowo ścigane.

Cukiernia Władysława Podhalec

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul. Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią Hetmańska 10.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
Inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIEŃSKA. 21.

ZAKŁAD GAZOWY MIEJSKI

POLECA

KOKS

Z NAJLEPSZYCH WĘGLI GAZOWYCH DO CELÓW KOWALSKICH, OPAŁU, CENTRALNYCH OGRZEWAŃ ETC. CENNIK WYSYŁA SIĘ NA ŻĄDANIE. DLA PP. ODBIORCÓW MIEJSCOWYCH DOSTAWA PRZY ODBIORZE NAJMNIEJ 5-ciu CENTNARÓW.

Ciągnięcie nieodwołalnie 9 listopada 1912 o godzinie 8 wieczorem. Wiedeń, Schottenring, 11. (Dyrekcja Policji).

Los kosztuje K. 1.

Loterya urzędników c. k. Wiedeńskiej policji i dla ich wdów i sierót.

Los kosztuje K. 1.

pod protektoratem c. k. prezydenta policji

W. P. Karola Ritter v. Brzezowsky.

Główna wygrana 30.000 koron
jak dotąd do pobrania także gotówką.

Losy do nabycia we wszystkich kantorach, kolekturach, trafikach. Wartość ogólnych wygranych 80.000 koron.

Kawa palona

z pomocą gorącego powietrza

czysty, znakomita w smaku i aromacie

świeżo palona

Lange Nr. I.	1 kor. 80 hal.
Nr. II.	2 kor. — hal.
Nr. III.	2 kor. 30 hal.
Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
Nr. V.	3 kor. — hal.

poleca

Bandel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowymi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: Biuro dzienników Sokołowskiego. — Pasaż Hausmana 9. — Lwów.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Biuro Nauczycielskie, pośrednictwo posad dla ofycjalistów gospodarczych, personalu biurowego, służby wszelkiej. Niemczynowska, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 196 IV.

Do najęcia jeden pokój obszerny przy inteligentnej rodzinie. Również mogą być przyjęci student lub panią z klas niższych na mieszkanie z całym utrzymaniem. Ulica Snopkowska Nr. 35, II. p. obok Szkoły przemysłowej.

Miód! gęsty 7-50

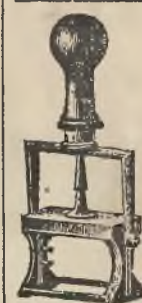
plynny „rarytas“ 8-50, wiśniak, jabłczak stary tylko 4-84 K. (wysprzedaż) za 5 kgr. franco. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Sprzedaz — kupno pianin, fortepianów i t. p. załatwiam uczciwie, najtaniej. Adres „b. moll“ Biuro W. P. S. Sokłowskiego, Jagiellońska 3.

Winogrona!! kuracyjne i stołowe najprzedniejszych i najdelikatniejszych gatunków, o wielkich jagodach, słodkie, świeżo ścinane 5 kgr. 3-50 hal., jabłka stołowe i gruszki t. zw. „Kaiserbirnen“ 5 kgr. 3 kor., miód pszczelny naturalny 5 kgr. puszką 7-50 hal. dostarcza. J. Perlmutter, Versez Nr. 3, Węgry południowe.

Lwów, ul. Akademicka 3. Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski **Juliana Dąbrowskiego** kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

STAMPILIE



kauczukowe i metalowe dla c. k. sądów, starostw, urzędów podatkowych i t. p., NUMERATORY wraz z datownikami do prezentowania aktów, marki pieczętkowane, obcegi do plomb, wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik. Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585. Odznaczony **MEDALEM RZĄDOWYM**. Cenniki bezpłatnie.

Baczność P. P. Seminarzysty!!



Doskonałe do nauki fachowo i sumiennie wykonane skrzypce ze smyczkiem i torką ceratą poczawszy od 11 K. zaś z pięknym futerałem francuskim już od 14 K. można nabyć najkorzystniej tylko w jedynej krajowej fabryce instrumentów z popędem siły elektrycz.

Franciszka Niewczyka

Lwów, Gródecka 2 b i Chorążczyzna 7, — Telefon 1275.

Poszukuje się kupna

Starych mebli mahoniowych w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacji kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro **ST. SOKOŁOWSKIEGO** Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Bilety wyjątkowe
Staty, ślubne, Dyplomy i wszelkie in.
Litograficzne wykonuje jak najtaniej i po
meilowem jak najniższym cenach
Zakład Litograficzny
Antoniego Frydla
we Lwowie, ulica Sądowa 2-4.

Kopalnia złota.

Samodzielny byt uzyska gorliwy mężczyzna albo kobieta jako **kierownik filii** domu wysłkowego. Zarobek roczny 6000 do 8000 K. Bezwzględnie uczciwie, stosownie dla każdego bez względu na jego miejsce zamieszkania (nawet na wsi). Sklep niepotrzebny. Możliwe także jako zajęcie uboczne. Zgłoszenia z podaniem przebiegu życia pod „Filialleiter Nr. G. 90 do ekspedycji anonsów „Propaganda“ — Wien XIII-8.

2 nowości na fortepian!

Łatwe i melodyjne.

„Petite“ tuilante.

„La Joyeuse“ Valse lente.

Klasyka K. 1-30, — w składzie nut **Zadurowicza**. Na prowincję wysyła franko za zaliczką autor

JAN KOTTNAUER

LWÓW. KOŚCIUSZKI 16.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

HELDOLANA

światowej sławy mydło piękności. — Usuwa wszelkie pięgi, zmarszczki, pryszcze, plamy i t. d. i nadaje cerze świeżość i gładkość. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach i odnośnych handlach. Cena za puszkę z opisem K. 1-50 i K. 1. Odbiorca może wygrać 100 franków.

Ostatnie nowości.

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z pełnej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.